



Temat numeru: **ASF – GAME CHANGER**

Proгноza
2019–2030

Wywiad z
Bogdanem Konopką,
Głównym Lekarzem
Weterynarii

Wywiad
ze Zbigniewem
Kuźmiukiem

Międzynarodówka
wegańska

ASF: świat nie będzie
taki sam





*Spokojnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia
pełnych miłości i rodzinnego ciepła
oraz wszystkiego najlepszego w Nowym Roku 2020*

życzą zarząd i pracownicy MULTIVAC Spółka z o.o.



MULTIVAC Spółka z o.o.
Natalin | ul. Ziemska 35 | 21-002 Jastków
tel. +48 81 746 67 00
www.multivac.pl

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku 2020 mamy przyjemność złożyć Państwu życzenia zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym oraz sukcesów w pracy zawodowej.

Zespół VEMAG Polska



Szanowni Państwo!

Między człowiekiem a postępowaniem nie ma bezkarnych interesów, jak pisał Łysiak. Usuwamy coraz więcej barier, otwieramy granice, podróżujemy i przewozimy towary z prędkością ponaddźwiękową, komunikujemy się w ułamku sekundy. Nie wszystko dobre, co tak szybko się przenosi... porzucimy jednak ten pesymistyczny ton (jest go pełno w tym numerze), a zamiast tego...

Życzymy

Najweselejszych Świąt Bożego Narodzenia, zatrzymania czasu w Wigilię, a w pierwszym dniu Świąt wspaniałego przebudzenia się do stołu uginającego się pod ciężarem wieprzowiny wołowiny i drobiu z Polski.

Polskiego Mięsa
życzymy!

A na Nowy Rok...

Tomasz MocarSKI



INNOWACYJNE ROZWIĄZANIA DLA PRZEMYSŁU MIĘSNEGO I SPOŻYWCZEGO



LOGISTYKA



LINIA ROZBIORU WOŁOWINY



AUTOMATYKA



Firma Ka-Gra jest wiodącym na polskim rynku dystrybutorem towarów niezbędnych w przemyśle mięsnym. Swą prestiżową pozycję zdobyliśmy oferując klientom wieloletnie doświadczenie – (istniejemy od 1989 roku), kompleksowe usługi najwyższej jakości, szeroką gamę oferowanych produktów, profesjonalizm oraz ogólnopolski zasięg działania. Profesjonalne wykształcenie naszych pracowników, partnerska współpraca, zrozumienie i przyjazna atmosfera to czynniki mobilizujące do osiągnięcia wspólnych sukcesów i gwarantujące naszym klientom najwyższy poziom usług.

Nasza firma prowadzi aktywną współpracę z partnerami z Austrii, Belgii, Danii, Niemiec, Rosji, Szwecji oraz Słowacji. Jako regionalny przedstawiciel firmy ZALTECH oferujemy szeroki zakres mieszanek przyprawowych, służymy doradztwem technologicznym i marketingowym.

Firma Ka-Gra jest przedstawicielem grupy Frontmatec na rynku polskim.

Zajmujemy się dostarczaniem innowacyjnych rozwiązań z dziedziny:

- BUDOWY WIEPRZOWYCH, WOŁOWYCH I JAGNIĘCYCH LINII ROZBIOROWYCH
- KOMPLEKSOWYCH ROZWIĄZAŃ LOGISTYCZNYCH W ZAKŁADACH PRODUKCYJNYCH
- AUTOMATYKI PRODUKCJI
- HIGIENY PRACY
- GOSPODARKI ODPADAMI POUBOJOWYMI
- MYCIA I CZYSZCZENIA PODROBÓW, ŻOŁĄDKÓW I JELIT

Wyroby ze stali kwasoodpornej uzupełniają ofertę o kolumny parzelnicze, praski, formy siatkowe, wózki wędzarnicze oraz wszelkiego rodzaju wyposażenie zakładów produkcyjnych oraz punktów gastronomicznych.



HIGIENA



LINIA ROZBIORU WIEPRZOWINY



MYCIE I CZYSZCZENIE PODROBÓW, ŻOŁĄDKÓW I JELIT



Innowacyjne rozwiązania dla przemysłu mięsnego i spożywczego
Ul. Strzygłowska 40, 04-872 Warszawa,
tel. 22 812-40-65
www.ka-gra.com.pl

FRONTMATEC

SPIS TREŚCI

4 Od Redakcji

INFORMACJE BRANŻY

8 Informacje branży

TEMAT NUMERU – ASF THE GAME CHANGER

10 Niepewna przyszłość polskiego sektora wieprzowiny - Jakub Olipra, Credit Agricole Bank

GREEN DEAL

12 Neutralność klimatyczna kontra wyżywienie ludzkości

TEMAT NUMERU – ASF THE GAME CHANGER

14 ASF i czynniki oficjalne

16 Świat już nie będzie taki sam

WYWIAD

18 Bogdan Konopka, Główny Lekarz Weterynarii o ASF: zgadzam się z rolnikami

TEMAT NUMERU – ASF THE GAME CHANGER

20 Świnie Pana Zhao

WYDARZENIA

22 Zły sen sektora mięsnego

TEMAT NUMERU – ASF THE GAME CHANGER

26 ASF: Minister zapowiada specustawę. Polskie Mięso szkoli z bioasekuracji

30 ASF a wzrost cen wołowiny w Izraelu

WYWIAD

32 Zbigniew Kuźmiuk. O sensie polityki klimatycznej już się nie rozmawia w UE

WOJNA Z MIĘSEM

34 VeganNation: Czy to już międzynarodówka

WYDARZENIA

36 Janusz Wojciechowski, nowy Komisarz ds. Rolnictwa: Chłopi żywią i bronią

37 Pikieta mięsna przed Komisją Europejską

37 Pikieta mięsna przed Komisją Europejską

PROGNOZA

38 Branża mięsna 2019-2030, Raport Komisji Europejskiej

Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU

46 Na Szlaku Polskiego Mięsa Wieprzowego

48 Szkolenia dla szkół gastronomicznych

„Wybrałem Wieprzowinę” – edycja IV

WYDAWCA:

Związek *Polskie Mięso*

Prezes Związku
WITOLD CHOIŃSKI

Redaktor prowadzący:
Tomasz Mocarski

Źródło zdjęć:
pixabay.com, unsplash.com
archiwum Polskie Mięso



Neutralność klimatyczna kontra wyżywienie ludzkości
– str. 12



Wywiad: Bogdan Konopka, Główny Lekarz Weterynarii
o ASF: zgadzam się z rolnikami
– str. 18



Wojna z mięsem:
VeganNation: Czy to już międzynarodówka
– str. 34

Adres redakcji:
ul. Chałubińskiego 8
00-613 Warszawa
tel. 722 220 505
redakcja@polskie-mieso.pl
www.polskie-mieso.pl

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Reprodukacja lub przedruk wyłącznie za pisemną zgodą redakcji.

WALOWSKY KRAKÓW

Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą wiele radości oraz refleksji dotyczących minionego okresu i planów na nadchodzący Nowy Rok.

W tych wyjątkowych dniach chcemy Państwu życzyć wiele zadowolenia i sukcesów z podjętych wyzwań.

WALOWSKY I.M. KRAKÓW Sp. z o.o. | ul. Elsnera 1 | 31-311 Kraków | email: walowsky@walowsky.com.pl

MINISTER ARDANOWSKI SPECUSTAWĄ W ASF

Minister Rolnictw i rozwoju wsi poinformował na antenie TVP, że „musimy uratować hodowlę świń, po to, żebyśmy mieli co jeść, żeby nie przerwać tzw. łańcuchów dostaw. Polacy potrzebują wędliny, bo to jest nasze podstawowe mięso. Wskazał na potrzebę zmniejszenia populacji dzików do normy zalecanej przez Unię Europejską.

ZIELONY ŁAD UDERZY W POLSKĘ

Proponowany przez szefową Komisji Europejskiej „Zielony Ład” ma doprowadzić do zerowej emisji dwutlenku węgla do 2050 r. W tym celu wymagana jest nie tylko dekarbonizacja w sektorze węglowym, ale także całkowita rezygnacja z gazu, w który Polska właśnie sporo inwestuje.

ZAKŁADY MIĘSNE SKIBA UZYSKAŁY CERTYFIKAT

Zakłady Mięsne SKIBA otrzymały certyfikat potwierdzający najwyższe standardy produkcji produktów mięsnych w Systemie Gwarantowanej Jakości Żywności QAFP.

SUPER ŚWINIA Z CHIN

W czasie gdy ASF dziesiątkuje stado w Chinach, na obrzeżach Pekinu naukowcy hodują eksperymentalnie świnię ze wzmocnionym genem regulującym ciepło, chroniącym je przed zimami indukującymi hipotermię. Jest to jeden z wielu przykładów inżynierii genetycznej realizowanej w Chinach w celu stworzenia super-świń. Przez lata poszukiwano świń o lepszym smaku, silniejszych i szybciej rosnących. Teraz, w obliczu globalnego wybuchu ASF, bardziej istotną potrzebą jest ochrona bezpieczeństwa żywnościowego i utrzymanie świń przy życiu.



ZPM ZORGANIZUJE AGM DLA UECEV

Na zaproszenie Związku Polskie Mięso doroczne Walne Zgromadzenie Członków UECEV (European Livestock and Meat Trades Union) odbędzie się jesienią w Warszawie. Trzydniowa konferencja poświęcona będzie prawdopodobnie możliwym reakcjom branży mięsnej na zmianę klimatu (jeszcze nie pisze się tego wielką literą).

USA, „WOŁOWINA POCHODZI OD BYDŁA-KROPKA”

Producenci wołowiny w USA z zadowoleniem przyjmują wprowadzenie ustawy Real MEAT do Senatu USA. Członek Senackiej wprowadził ustawę Real MEAT, aby „położyć kres zwodniczym praktykom etykietowania alternatywnych produktów białkowych”.

„Wołowina pochodzi od bydła – kropka”, powiedział senator. „Zgodnie z USDA wołowina przechodzi rygorystyczną kontrolę i proces etykietowania, ale roślinne produkty białkowe, które naśladują wołowinę i są oznaczone jako wołowina, są nadzorowane przez FDA. Ustawa Real MEAT ochroni konsumentów przed oszukańczymi praktykami marketingowymi i zapewni przejrzystość sprzedawcom.”

EMISJE CO2 NIE SĄ ZŁOŚLIWE

Światowa gospodarka nie emituje dwutlenku węgla po to, by denerwować młodzież. CO2 to po prostu produkt uboczny wzrostu gospodarczego. Im bogatszy kraj, tym więcej emituje CO2. Tak było i tak jest. Zmiany klimatu to poważny problem, ale obecne sposoby na jego rozwiązanie bardziej szkodzą niż pomagają.

BREXIT PEWNY

Boris Johnson mówi, że „zakończył impas” w polityce brytyjskiej, zapewniając najlepszy wynik konserwatystów od 1987 roku. Przy wszystkich 650 okręgach w Wielkiej Brytanii, które zadeklarowały swoje wyniki, torysi zdobyli 365 mandatów, zapewniając ogromną większość 80. dla Izby Gmin. Jest to najwyższa liczba mandatów konserwatystów od czasu, gdy ich przywódczynią była Margaret Thatcher.

MCDONALD'S BEZ MIĘSA

McDonalds umieści w menu całkowicie wegański posiłek. Stowarzyszenie Wegańskie zatwierdziło nowe wózki wegetariańskie, ponieważ McDonald's potwierdził, że będą one wytwarzane oddzielnie od jakichkolwiek produktów zawierających mięso i nabiał, więc nie będzie ryzyka zanieczyszczenia... I vice versa chce się powiedzieć.

PRODUKTY ROLNE POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO STANOWIĄ MNIEJ NIŻ 4% MARNOTRAWSTWA ŻYWNOŚCI, A WARZYWA?

Tego nie usłyszymy od wegan i wegetarian. ReFED (<https://www.refed.com/about>) szacuje, że amerykańscy konsumenci wyrzucają około 27 milionów ton żywności rocznie. Kosztuje to gospodarkę około 144 miliardów dolarów rocznie. W Europie ta suma to 143 miliardów euro. W USA z tej kwoty około 20% składa się z owoców i warzyw. Co więcej, ta ilość jest odrębna od 23% gotowej żywności i resztek, które Amerykanie wyrzucają. Połowa żywności w tej natomiast kategorii zawiera owoce i warzywa, czyli prawie jedna trzecia całego marnotrawstwa żywności to owoce i warzywa. Dla porównania produkty pochodzenia zwierzęcego stanowią mniej niż 4% szacowanych strat żywności w USA rocznie. Jeśli weźmie się pod uwagę wydajność produkcji zwierzęcej pod względem dostępności białka oraz liczbę hektarów gruntów ornych, które musiałoby zostać przekształconych w produkcję warzyw, gdyby wszyscy przestali jeść mięso, ilość żywności, która zostałaby zmarnowana jest szokująca.

Radosnych i spokojnych, pełnych ciepła i nadziei Świąt Bożego Narodzenia, wszelkiej pomyślności, osiągnięcia sukcesów, cierpliwości i wytrwałości w realizacji planów w Nowym Roku

życzy

Związek Polskie Mięso

Niepewna przyszłość polskiego sektora wieprzowiny

Po kilku miesiącach stabilizacji ostatnie tygodnie przyniosły gwałtowny wzrost cen na giełdzie VEZG, które wyznaczają coraz to kolejne historyczne maksima.

Warto przy tym zauważyć, że wzrost cen o tej porze roku jest zjawiskiem nietypowym. Jesienią i zimą w Europie mamy bowiem do czynienia z niekorzystnymi efektami sezonowymi, związanymi ze zwiększoną podażą żywca, przy jednoczesnym niższym spożyciu wieprzowiny. Oznacza to, że podwyższony popyt na wieprzowinę importowaną ze strony Chin stał się na tyle silny, że z nawiązką kompensuje wspomniany wyżej negatywny wpływ sezonowości na ceny. Uzasadnione są zatem przypuszczenia, że bufor w postaci zwiększonej podaży mięsa pochodzącego z likwidowanych gospodarstw i zapasów strategicznych w Chinach, który w poprzednich kwartałach hamował wzrost cen, wyczerpał się i kolejne miesiące przyniosą dalszy silny wzrost chińskiego importu. Będzie on dodatkowo wzmacniany przez przygotowania Chin do obchodów święta chińskiego Nowego Roku, podczas którego mamy do czynienia z sezonowym szczytem spożycia wieprzowiny w tym kraju.

Uwzględniając skalę spadku pogłowia świń w Chinach, który szacowany jest na ok. 30%, a także zasięg geograficzny występowania ASF, trudno oczekiwać aby Chiny w najbliższych latach odbudowały swoją produkcję wieprzowiny. Oznacza to, że deficyt mięsa wieprzowego w Chinach jest zjawiskiem trwałym i istnieje wysokie prawdopodobieństwo jego pogłębienia. W podobnej sytuacji są inne kraje Azji Południowo-Wschodniej dotknięte wirusem. Stanowi to wielką szansę dla producentów wieprzowiny z UE, USA, Brazylii oraz Kanady. Warto odnotować, że deficyt mięsa wieprzowego powstały na tych rynkach jest na tyle duży, że w krótkim okresie najwięksi światowi eksporterzy mięsa wieprzowego nie są w stanie go



zaspokoić. Będzie to oddziaływało w kierunku znaczącej rozbudowy produkcji wieprzowiny w tych krajach. Choć Polska nie może bezpośrednio eksportować mięsa do Chin oraz na inne azjatyckie rynki nieuznające regionalizacji, krajowy sektor trzody chlewnej korzysta na zwiększonym popycie ze strony krajów Europy Zachodniej, które to z kolei wysyłają swoją produkcję na rynki azjatyckie.

Istotnym czynnikiem ryzyka dla perspektyw krajowego rynku trzody chlewnej są ostatnie przypadki ASF w województwie lubuskim i dolnośląskim. Choć województwa te nie mają istotnego udziału w strukturze produkcji wieprzowiny w Polsce łącznie odpowiadając za 3,4% krajowego pogłowia, część przypadków ASF odnotowano w pobliżu granicy z województwem wielkopolskim, które jest zagłębiem produkcyjnym polskiego sektora trzody chlewnej odpowiadając za 36% krajowej produkcji żywca. Rozprzestrzenienie się ASF na wojewódz-

two wielkopolskie miałyby zatem katastrofalne skutki dla polskiego sektora trzody chlewnej prowadząc do istotnych ograniczeń związanych z handlem wieprzowiną. Co więcej, w sytuacji gdy przypadki ASF będą rozprzestrzeniać się pasem lasów na północ Polski w kierunku województwa zachodniopomorskiego istnieje ryzyko podnoszone przez część przedstawicieli branży, że Dania wstrzyma eksport warchlaków do Polski w obawie przed zawleczeniem wirusa na swoje terytorium. Polski sektor trzody chlewnej jest uzależniony od importu warchlaków, stąd w krótkim okresie doprowadziłoby to do załamania produkcji wieprzowiny w Polsce.

Jeszcze większym czynnikiem ryzyka dla sektora trzody chlewnej jest ewentualne rozprzestrzenienie się ASF do Niemiec. Kraj ten jest drugim największym (po Hiszpanii) unijnym eksporterem wieprzowiny na rynki trzecie, w tym do Chin. W konsekwencji pojawienie się przypadków ASF w Niemczech poprzez ograniczenia eksportowe mogłoby doprowadzić do powstania znaczącej nadpodaży na unijnym rynku trzody chlewnej skutkując gwałtownym spadkiem cen. Tym samym unijny sektor trzody chlewnej zacząłby tracić swoją pozycję na rzecz USA oraz Brazylii w światowym rynku wieprzowiny.

W konsekwencji, choć jak dotąd sytuacja w unijnym, w tym polskim sektorze wieprzowiny, jest bardzo korzystna, pozostaje ona pod wpływem istotnych czynników ryzyka, które mogą doprowadzić do jej nagłego, znaczącego pogorszenia. Stąd patrząc na kolejne rekordy, jakie biją ceny skupu trzody chlewnej warto pamiętać, że od załamania cen dzieli na bardzo niewiele.

Jakub Olipra
ekonomista w Credit Agricole Bank
Polska S.A.

WESOŁYCH
Świąt

**PEŁNYCH DOBRA
I WZAJEMNEGO SZACUNKU
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA**

**ORAZ SAMYCH WARTOŚCIOWYCH
DOŚWIADCZEŃ W NOWYM ROKU**

ŻYCZY ZESPÓŁ

GOODVALLEY

Since  1994

Neutralność klimatyczna *kontra* wyżywienie ludzkości

12 grudnia 2019 roku Komisja Europejska ogłosiła arbitralnie powołanie Zielonego Ładu (Green Deal)

Europejski Zielony Ład określa, jak uczynić Europę pierwszym neutralnym dla klimatu kontynentem do 2050 r., pobudzając gospodarkę, poprawiając zdrowie ludzi i jakość życia, dbając o przyrodę i nie pozostawiając nikogo za sobą.

W piątek, 13 grudnia w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego świat i Europę obiegła wiadomość, że rząd wynegocjował zwolnienie z zasady stosowania polityki neutralności klimatycznej już w roku 2050, zgodnie ze swoimi celami. Polska będzie w swoim tempie dochodzić do neutralności klimatycznej. Temat ma powrócić na szczycie szefów państw i rządów UE w czerwcu 2020 r.

Wśród ulubionych przedmiotów ataku zwolenników zielonego dealu jest sektor produkcji zwierzęcej, dlatego o tym tutaj piszemy. Jest jednak pewna pułapka myślowa. Światowe zapotrzebowanie na żywność rośnie, co wiąże się nie tylko ze wzrostem liczby ludności, ale i ze wzrostem zamożności wielu regionów, w tym azjatyckich. W tym świecie największe wzrosty odnotowuje sprzedaż mięsa, które jest najdoskonalszym i łatwo osiągalnym źródłem białka. Wzrost produkcji mięsa jest zatem nieunikniony, a co za tym idzie w sposób nieuchronny wzrost emisji gazów cieplarnianych. To ów haczyk. Po drugie oczekiwana w UE tendencja poprawy dobrostanu zwierząt i promocji ras wolniej rosnących, których cechą jest mniejsza efektywność paszowa zmienia także wektor kreślony w Zielonym Dealu.

Zapotrzebowanie na mięso będzie rosło, tu czy tam. Komisja Europejska musi zwrócić się aby móc realizować cele Zielonego Dealu do innych sektorów, bo żywność jest absolutną koniecznością życia, zapewniając ludziom zdrowie i bezpieczeństwo, a jego



Frans Timmermans i Ursula van Der Layen rozpoczynają pochód Green Dealu

producentom na wsi źródło utrzymania i sens życia.

Dlaczego Zielony Układ, dlaczego tak nagle?

Nowy Zielony Ład (Green New Deal) jest na tym etapie rezolucją, którą w Kongresie USA forsuje znana z utopijnych poglądów (traktowanych niestety poważnie) kongresmanka partii demokratycznej Alexandria Ocasio-Cortez. Postuluje ona wprowadzenie ustawodawstwa, którego celem jest zaradzenie zmianom klimatu i nierównościom gospodarczym. Nazwa odnosi się do historycznego Nowego Ładu, zestawu reform społecznych i gospodarczych podjętych przez prezydenta Franklina D. Roosevelta w latach 1933–1939 w odpowiedzi na wielki kryzys.

Zapisy przewidują, olbrzymi pakiet polityki, który miałby przerobić amerykańską gospodarkę i wyeliminować całą emisję dwutlenku węgla w USA.

W Europie kwestia ND nabrzmiała nagle, a sprawa jest niepokojąca ze względu na skokowy wzrost oczekiwań w stosunku do już osiągniętego „dealu”. W 2014 roku Rada Europy jako organ właściwy, po trudnych negocjacjach zgodziła się na osiągnięcie redukcji emisji CO₂ o 40% do roku 2030. Realistyczne prognozy mówią, że możliwa jest redukcja między 34 i 36%. W którymś momencie oczekiwania klimatyczne w Europie zachodniej przeszły metamorfozę do fazy w pełni ideologicznej. Okazało się w każdym razie, że 40% do 2030 to mało i stworzono pojęcie neutralności, czyli równowagi emisji i pochłaniania CO₂. Uznano arbitralnie, że neutralność można osiągnąć już w 2050 roku.



Alexandria Ocasio-Cortez nępedza Green New Deal w USA

Coś poszło nie tak już w czerwcu

20 czerwca 2019 roku premier Mateusz Morawiecki sprzeciwił się projektowi decyzji szczytu UE, by Unia osiągnęła neutralność klimatyczną do 2050 roku. Wkrótce dołączył do niego Viktor Orban (choć wcześniej godził się na neutralność) oraz Czechy i Estonia. Gdyby premier RP zrezygnował ze swego weta, to najprawdopodobniej i te kraje przyłączyłyby się do konsensusu. Decyzje szczytu wymagają jednomyślności, więc opór polski ratował interesy krajów Europy wschodniej wychodzących z energetyki węglowej.

Sprawa wraca teraz, po kilku miesiącach, ale nie poprzez Radę Europy, jak powinna, ale poprzez Komisję Europejską jako tzw. Zielony Ład – nowy okręt flagowy na następne 5 lat. O ile RE poddaje pomysły głosowaniu, to KE nakazuje. Warto przypomnieć, że art. 15 traktatu o Unii Europejskiej stanowi, że to rada, nie Komisja, w drodze konsensusu (głosowanie) państw członkowskich, określa takie wielkie projekty, priorytety i cele. Green Deal stanowi zatem obejście traktatu. To grubymi nićmi szyta próba obejścia rządów, po to, żeby nie powtórzyła się historia z zablokowaniem pomysłu przez m.in. Polskę, z czerwca 2019 roku.

Jak mówimy o nowej, proponowanej przez Komisję Europejską polityce klimatycznej, to rodzi się pytanie, kto na niej skorzysta? Europa wschodnia czuje się zagrożona, bo jesteśmy w innej sytuacji gospodarczej, struktura energetyczna jest inna. Staniemy się klientem tych silniejszych i bogatszych krajów.

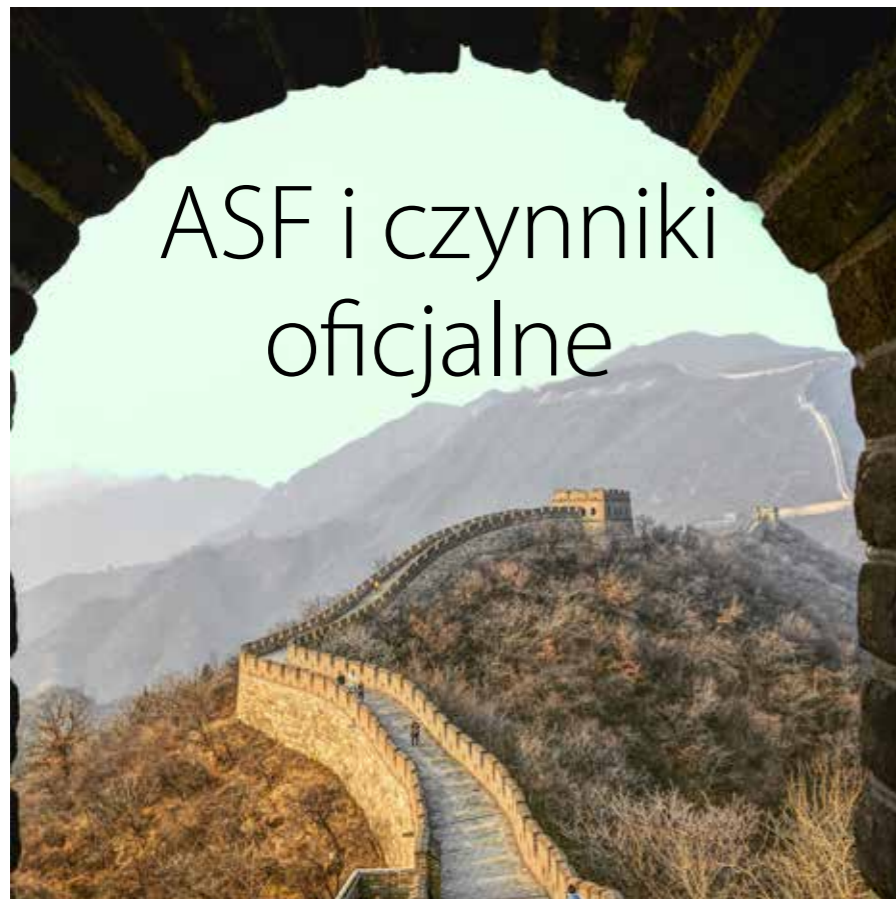
Światowa gospodarka nie emituje dwutlenku węgla po to, by zamartwiać Alexandrię Ocasio-Cortez czy Fransę Timmermansa

Ciekawą opinię na temat polityki klimatycznej głosi Bjørn Lomborg, *duński ekonomista, założyciel ośrodka badawczego Copenhagen Consensus Center, który zajmuje się kwestiami ochrony środowiska*. Think tank bada i publikuje rozwiązania największych problemów na świecie, które prowadzone są przez ponad 300 ekonomistów z renomowanych międzynarodowych instytucji, w tym siedmiu laureatów Nagrody Nobla.

Bjørn Lomborg powiedziałby, że światowa gospodarka nie emituje dwutlenku węgla po to, by dostarczać zgrzyoty nastolatkom, Alexandrii Ocasio-Cortez czy Fransowi Timmermansowi. CO₂ jest produktem ubocznym wzrostu gospodarczego, który sam w sobie jest korzystny, a globalne ocieplenie będzie miało – poza

negatywnymi skutkami, także efekty pozytywne: *fale mrozów będą zjawiskiem rzadszym, wzrost CO₂ w atmosferze będzie dla upraw rolniczych niczym życiodajny nawóz, obniżą się koszty ogrzewania*. W żadnej mierze zmian klimatu nie można uznać za największe wyzwanie ludzkości. Zdaniem Lomborga wystarczy spojrzeć na prognozy i statystyki. Do roku 2070, jak raportuje działający pod egidą ONZ Międzyrządowy Zespół ds. Zmian Klimatu (IPCC), całkowity koszt skutków globalnego ocieplenia wyniesie w sumie od 0,2 do 2% światowego PKB. Jednak, zaznacza IPCC, PKB globu wzrośnie jednocześnie o ok. 800 proc. Koszt środków zaradczych proponowanych przez ONZ sięgnie co najmniej 3,4% światowego PKB już do roku 2050 r., a do 2070 r. – 6% PKB. Wydawanie 6 proc. PKB na to, by uniknąć szkód na poziomie 2% Lomborg nazywa wyrzucaniem pieniędzy w błoto, Roczne koszty związane z obsługą moralnych rozterek świata mogą sięgnąć zatem 2 bilionów dolarów. Jednocześnie – opierając się na obliczeniach sztabu klimatologów ich skutkiem będzie zmniejszenie wzrostu temperatury na Ziemi do 2100 roku maksymalnie o 0,3 stopnia Celsjusza, czyli w stopniu nieistotnym.

Tomasz Mocarski



ASF i czynniki oficjalne

Rozprzestrzenianie się ASF w kolejnych regionach, w tym w Azji zagraża źródłom utrzymania milionów ludzi i jest punktem zapalnym niezadowolenia społecznego i politycznego w dotkniętych regionach.

Na początku lipca wpływowe chińska grupa medialna Caixin z Pekinu opublikowała wyniki dochodzenia, które ujawniło, w jakim stopniu bezczynność tzw. czynników oficjalnych i chowanie przez nie głowy w piasek sprawiły, że epidemia ASF urosła do rangi i rozmiarów kryzysu gospodarczego oraz społecznego. Odkrycia Caixin miały wpływ na sposób zarządzania pandemią ASF w innych częściach regionu i wykazują jej destabilizujące konsekwencje dla losów milionów ludzi w Chinach i w regionie, którzy hodują i przetwarzają świnię, a także dla tych spożywających wieprzowinę.

Globalizacja globalizuje. Na śmierć

ASF pochodzi od populacji dzikich świń w Afryce, a jego gwałtowne rozprzestrzenienie się w ciągu ostatnich kilku lat tylko uświadamia, jaki wpływ ma rozbudowa

sieci komunikacyjnych i globalizacja gospodarcza na tempo rozwoju nie tylko dobrodziejstw tego świata. Wirus został po raz pierwszy zidentyfikowany w Afryce Wschodniej na początku XX wieku w populacji dzikich świń, a następnie rozprzestrzenił się wśród udomowionych zwierząt w całym regionie subsaharyjskim. Wirus został po raz pierwszy wykryty poza Afryką w Hiszpanii i Portugalii w 1957 i 1960 r., rozprzestrzenił się na inne kraje europejskie, Amerykę Łacińską i Karaiby, zanim został zwalczony poza Afryką w połowie lat 90.

Drugi wybuch transkontynentalny odnotowano początkowo w Gruzji na Kaukazie w 2007 r., a następnie przeniósł się do krajów sąsiednich i dalej do Europy. Do drugiej połowy 2019 r. osiem krajów europejskich – Belgia, Bułgaria, Węgry, Łotwa, Mołdawia, Polska, Rumunia, Rosja i Ukraina – zgłosiło świnię zakażoną ASF. Rygorystyczne kontrole i szybkie działania rządów w zakresie bioasekuracji, rekompensat i subsydiów w jakiejś mierze, chociaż dalece niewystar-

czającej w m.in. w Polsce, powstrzymały wybuch epidemii, chociaż nie ma wątpliwości, że kroczy ona na zachód i wpłynie na sektory świń i wieprzowiny w innych krajach europejskich. Panika na zachód od Odry jest dowodem na świadomość siły ASF i ograniczonego wpływu człowieka na zatrzymanie jego pochodu.

Azja i co dalej?

Oficjalnie odnotowano, że ASF dotarł do Azji w sierpniu 2018 r., kiedy w Chinach zgłoszono wybuch epidemii. Do kwietnia 2019 r. ASF był obecny we wszystkich prowincjach Chin kontynentalnych, zdobywając w maju region administracyjny Hongkongu. Wirus przedostał się do z Chin do północnego Wietnamu w lutym 2019 r. I obecnie jest obecny w całym kraju. Trwa pochód przez Kambodżę (maj), Laos (czerwiec). W tym schemacie nie upłyne kilka tygodni do odnotowania zgłoszenia ASF w Tajlandii. W międzyczasie służby graniczne tego kraju skonfiskowały na jednym z lotnisk mięso, którego badanie dało wynik pozytywny na obecność ASF. Partię żywności skierowano do utylizacji. Poprzednio żywność skażoną wirusem ASF skonfiskowano również w Japonii i Hong – Kongu.

ASF nie ma wpływu na zdrowie ludzi

ASF zabija 100 procent zwierząt, które zaraża, ale nie ma wpływu na zdrowie ludzi. Jedynym sposobem zwalczania choroby jest ubój, bezpieczne usuwanie zwłok, wykluczenie, rygorystyczne procedury zapobiegające przemieszczaniu potencjalnie zainfekowanych produktów wieprzowych oraz terminowe i odpowiednie odszkodowanie dla hodowców świń. Spełnienie tych kryteriów jest wyzwaniem w krajach rozwiniętych, ale praktycznie niemożliwe tam, w których setki tysięcy gospodarstw domowych o niskich dochodach hoduje kilka świń w celu uzupełnienia ich skromnych dochodów i zmniejszenia wysokiego poziomu zadłużenia zabezpieczonego przed coraz bardziej niepewnymi zbiorami zbóż. Polska jest gdzieś pomiędzy, co tłumaczy łatwość, z jaką ASF kroczy po Polsce ze wschodu na zachód siejąc zniszczenie polskiego sektora i dodatkowo panikę w Niemczech.

Z ostatniej chwili: Berlin buduje mur.



Hodowcy nie wierzą w odszkodowania

Mimo, że ASF nie jest szkodliwy dla ludzi, wielu Azjatów osób zdecydowało się porzucić wieprzowinę w diecie i przejść na kurczaka, wołowinę i ryby.

Jednak oficjalny wpływ ASF na gospodarkę azjatycką jest wyciszony, ponieważ do tej pory wirus „koncentrował się” na krajach ze scentralizowanymi i autorytarnymi rządami (w demokratycznej Polsce idzie na całość, a autorytarni ekoteroryści przyspieszają jego pochód), które są świadome zagrożenia, jakie stanowi powszechne niezadowolenie wobec podstawowych kwestii jak np. dostęp do żywności i jej ceny.

Według nieoficjalnych informacji, drobni hodowcy trzody chlewnej działający poza oficjalnym nurtem kontroli obejmującej komercyjnych producentów wieprzowiny – po prostu nie mają zaufania do oficjalnych komunikatów o odszkodowaniach i dla uniknięcia ryzyka strat ukrywają przypadki ASF. Konsekwencje tego wraz z brakiem usuwania chorych zwłok lub nieprzeprzestaniem przepisów dotyczących kwarantanny, skutecznie uniemożliwiają zapobieganie rozprzestrzenianiu się wirusa.

Uważa się, że zaniżone zgłaszanie, związane z brakiem odszkodowania, jest powszechne, a widok masowych pochówków świń, które pojawiają się w materiałach wideo, tylko wzmacniają poczucie przerażenia i chaosu. Do tego zdjęcia świń wrzuconych do rzeki w pobliżu miejsca, w którym wirus uderzył na Filipinach, dają kolejny niepokojący obraz.



Chiny są uzależnione od białka z wieprzowiny

Wpływ ASF zarówno na producentów, jak i konsumentów w kontekście oczekiwań wobec władz kraju w zakresie dostarczenia rozwiązania ekonomicznego i społecznego, jest w rezultacie poważnym wyzwaniem politycznym. Wysiłki rządów azjatyckich mające na celu zminimalizowanie kryzysu mogą zwiększyć i tak już wysoki poziom nieufności wobec władz oraz nie pomagają w skutecznym zwalczaniu ASF.

Kryzys afrykańskiego pomoru świń przekształci globalny rynek białka

Skutki ASF są już głębokie w Europie i Azji, a zwiększony popyt eksportowy

z pewnością przyczyni się do utrzymania cen wieprzowiny w dającej się przewidzieć przyszłości. Eksperci przestrzegają, żeby światowy przemysł wieprzowy miał się na baczności, bo zysk krótkoterminowy może przesłonić wizję skutków długoterminowych. Skala tego, co dzieje się w Azji, a przecież i w Polsce jest oszałamiająca – ASF to katastrofa dobrostanu zwierząt, katastrofa społeczna i gospodarcza. Oficjalne dane z Chin pokazują, że wielkość stada świń spadła o 32% rok do roku do lipca 2019, a szacuje się, że świń jest już o 100 milionów mniej (dla porównania w Polsce w ostatnim roku zaprzestano chowu ponad miliona świń, a GUS podaje, że stado loch na chów w czerwcu

wynosiło zaledwie 754,8 tys. szt. i było niższe o 13,3% niż w czerwcu 2018).

Podczas gdy niektóre straty będą bezpośrednio lub pośrednio związane z samą chorobą, redukcja stad jest i będzie również silnie przyspieszana przez ogromną liczbę producentów decydujących się na redukcję stad i wyjście z biznesu świńskiego, zanim wirus zrobi robotę za nich.

Chiny i kraje sąsiadujące są bardzo uzależnione od wieprzowiny w zakresie zapotrzebowania na białko. Rabobank przewiduje, że do końca roku chińskie stado świń zmniejszy się o połowę. Biorąc pod uwagę, że przed atakiem ASF w sierpniu 2018 roku liczba ta wynosiła 700 milionów i stanowiła połowę światowego stada świń, szkody spowodowane przez wirusa są oczywiste dla wszystkich.

Tomasz Mocarski



Świat już nie będzie taki sam

ASF nadal rozprzestrzenia się w Azji w niepokojącym tempie, potwierdzonym we wrześniu po raz pierwszy w Korei Południowej, gdzie sześć przypadków potwierdzono w ciągu dwóch tygodni, oraz na Filipinach, gdzie w jednym obszarze odnotowano 12 przypadków w krótkim czasie.

Wietnamie zarażonym wkrótce po Chinach wirus dotarł do wszystkich 63 prowincji, więc zabito około 5 milionów świń. Rabobank przewiduje zmniejszenie produkcji wieprzowiny w Wietnamie o 15-20% w tym roku. Jak pisaliśmy już w osobnym materiale tego wydania, ASF zarejestrowano również w Korei Północnej, Wietnamie, Kambodży, Laosie, Mongolii, Hongkongu i Myanmarze. Jak dotąd. W wymienionych regionach wieprzowina jest podstawowym źródłem białka, np. w Wietnamie wieprzowina stanowi trzy czwarte spożywanego mięsa. Ceny wieprzowiny w Chinach prawie się podwoiły od początku 2019 r., co napędza inflację.

Deficyt białka

Konsekwencją jest ogromny deficyt białka w Azji. Wicepremier Chin Hu Chunhua ostrzegł, że do pierwszej połowy 2020 r. sytuacja podażowa będzie „wyjątkowo ciężka”, a według agencji Bloomberg w tym roku

niedobór wieprzowiny w Chinach sięgnie 10 milionów ton. Nic dziwnego, że ceny świń w Chinach wzrosły, podobnie jak ceny hurtowe wieprzowiny – obecnie prawie dwukrotnie wyższe niż na początku roku. Pośród informacji o racjonowaniu wieprzowiny analitycy przewidują, że ceny mogą wzrosnąć jeszcze bardziej, co dodatkowo napędza inflację i jest dużym problemem dla rządu.

Jak czytamy w ogólnodostępnych serwisach informacyjnych, Chiny próbują wypełnić tę lukę, częściowo poprzez uwolnienie ogromnych ilości wieprzowiny z państwowych chłodni. Tylko jednego dnia w połowie września rząd sprzedał na aukcji 10 000 ton wieprzowiny ze swoich rezerw strategicznych, aby zapewnić wystarczające zapasy w święto narodowe.

Zapasy są skończone, a import rośnie

Chiny importują również ogromne ilości mięsa. Import wieprzowiny wzrósł o 12% w pierwszej połowie 2019 r., przy czym

Hiszpania była największym beneficjentem, wysyłając prawie 160 000 ton w okresie sześciu miesięcy. Następnie na liście są Niemcy, Kanada, Brazylia i USA – pomimo ceł nałożonych w ramach wojny handlowej. Także Import wołowiny wzrósł o 50%, głównie z Ameryki Południowej. Import drobiu również rośnie, głównie z Brazylii.

Biorąc pod uwagę ogromną lukę w produkcji wieprzowiny, malejące zapasy krajowe i niewiele oznak, że wirus jest kontrolowany w Chinach i poza nimi, nie ma wątpliwości, że trend ten utrzyma się przez pewien czas.

Świat patrzy z umiarkowanym zadowoleniem na prognozowane wielkości eksportu do Chin i państw regionu. Unia Europejska z pewnością będzie głównym beneficjentem mimo względnie wysokich cen i „ostrożną reakcją produkcyjną”. Na liście znajdują się także USA i Kanada, chociaż w czerwcu import mięsa z Kanady został zablokowany po tym, jak odkryto, że partiom wieprzowiny kanadyjskiej towarzyszyły fałszywe dokumenty zaświadczeń zdrowotnych. Eksporterzy wieprzowiny w USA oczekują szybkich rezultatów po zwolnieniu taryf przez Chiny.

Chiny również niedawno zatwierdziły 25 brazylijskich zakładów mięsnych do swojej listy zatwierdzonych eksporterów, co daje łączną liczbę 89.

Chiny się nie poddają. Światowy handel wieprzowiną sięgnął 8 mln ton i nie przekroczył 15% całkowitej produkcji w Chinach wynoszącej 54 mln ton.

Według Yu Kangzhen, wiceministra rolnictwa ds. Rolnictwa, Chiny będą dążyć

do osiągnięcia niemal samowystarczalności w produkcji wieprzowiny. Minister uważa, że nierealne jest, aby Chiny mogły oprzeć się na imporcie, aby zaspokoić popyt na wieprzowinę w swoim kraju. Wic polega na tym, że w ubiegłym roku całkowity światowy handel wieprzowiną sięgnął 8 mln ton i nie przekroczył 15% całkowitej produkcji w Chinach wynoszącej 54 mln ton. Podobno Chiny wydały już w tym roku 3,23 miliarda juanów (prawie 1,9 miliarda zł) na dotacje, aby zaradzić kryzysowi niedoboru wieprzowiny, w tym na wsparcie prac modernizacyjnych.

W odpowiedzi na frustrację rządu, który desperacko chce przywrócić dostawy krajowe, pojawiły się szczegóły dotyczące dalszych ogromnych programów subsydiowania nowych lub odbudowanych ferm świń i projektów relokacji przed końcem 2020 r. Władze zwracają się również do władz lokalnych o uwolnienie środków na technologię sztucznego zapłodnienia, a także o przyspieszenie dotacji dla gospodarstw, w których świnie zostały zabite z powodu ASF.

Wydaje się, że jest to pierwszy krok w transformacji chińskiego sektora trzody chlewnej w kierunku mocno skomercjalizowanych, dużych, często – często wielopiętrowych przemysłowych zakładów hodowlanych.

Przewiduje się, że odtworzenie produkcji w krajach najbardziej dotkniętych ASF zajmie „co najmniej pięć lat”. Nie ma wątpliwości co do tego, że świat będzie wyglądać zupełnie inaczej niż przed przybyciem ASF.

Tomasz Mocarski



Rozmowa z Bogdanem Konopką, Głównym Lekarzem Weterynarii:

Zgadzam się z głosem rolników

ZPM: Trzy dziki zostały wyłowione 70 km na północ od Poznania. Obecnie trwają badania próbek. Ekspansja wirusa w Wielkopolsce będzie prawdziwą katastrofą dla kraju, bowiem w tym województwie jest produkowanych 36% wszystkich świń w Polsce. Czy znajdzie Pan słowa otuchy dla Wielkopolan?

Bogdan Konopka: Chciałbym przypomnieć, że w całym kraju wykonywany jest monitoring pasywny u dzików, tj. próbki do badań w kierunku ASF pobierane są od wszystkich znalezionych padłych dzików, w tym dzików zabitych w wypadkach komunikacyjnych. Zatem fakt znalezienia padłego dzika, czy też jego wyłowienie ze zbiornika wodnego nie oznacza, że mamy do czynienia ze zwierzęciem zakażonym afrykańskim pomorem świń. W tym roku do 8 grudnia zbadano już 6 072 padłych

dzików, co pokazuje, że należy dopatrywać się również innych przyczyn śmiertelności tych zwierząt niż ASF. Mogą to być między innymi przyczyny naturalne, wypadki komunikacyjne czy w ostatnim czasie napływające sygnały o drapieżnikach, chodzi tu głównie o wilki.

ZPM: W sezonie łowieckim 2018/2019 myśliwi zastrzelili 275 tys. dzików, ale rozwoju choroby to nie zatrzymało. Jaka liczba byłaby skuteczna?

B.K.: Zgodnie z rekomendacjami Międzyresortowego Zespołu ds. łagodzenia skutków związanych z wystąpieniem przypadków ASF, Polski Związek Łowiecki oraz Lasy Państwowe zostały zobowiązane do zredukowania populacji dzików w całym kraju do poziomu 0,1 osobnika na 1 km².

ZPM: W Niemczech w poprzednim sezonie ustrzelono 837 tys. dzików. Czy ta dysproporcja między Polską z ASF i Niemcami nie jest uderzająca?

B.K.: To nie jest pytanie do mnie. Adresem tego pytania powinna być instytucja odpowiedzialna za gospodarkę łowiecką.

ZPM: Czesi i Belgowie zdołali zdusić ASF w zarodku. Czymdasiętowlumaczyć?

B.K.: Nie można wprost przełożyć sytuacji w Polsce na sytuację w Belgii i Czechach, gdzie ASF wystąpił punktowo. W Polsce przeważająca część północnej i wschodniej granicy sąsiaduje z krajami trzecimi, w których sytuacja epizootyczna nie jest dokładnie znana. Natomiast podobne metody zwalczania choroby, jakie zastosowano w Belgii i Czechach zostały wdrożone w trybie natychmiastowym po wykryciu ASF w województwie lubuskim.

ZPM: Część rolników obarcza PZŁ winą za ekspansję ASF. Nie wykonują odstrzałów, nie stosują zasad bioasekuracji etc. Czy zgodzi się pan z ich opinią? Jaki wpływ na pracę PZŁ ma GIW?

B.K.: Wszelkie zagadnienia dotyczące organizacji kół łowieckich, kontroli ich

działalności oraz obowiązków członków kół łowieckich stanowią problematykę bezpośrednio należącą do sfery kompetencji ministra właściwego do spraw środowiska. Ponadto pragnę zaznaczyć, że Polski Związek Łowiecki nie jest instytucją nadzorowaną przez Inspekcję Weterynaryjną. W mojej opinii redukcja populacji dzików jest niewystarczająca i tutaj zgadzam się z głosem rolników.

ZPM: W tej chwili wielu producentów trzody z Wielkopolski na gwałt chce się szkolić z zasad bioasekuracji. Uważa Pan, że stosowanie tych zasad wystarczy? Jaki jest idealny model wojny z ASF?

B.K.: Obowiązujące obecnie wszystkich posiadaczy świń w całym kraju wymagania w zakresie bioasekuracji, wynikają z przepisów rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 6 maja 2015 r. w sprawie środków podejmowanych w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń. Niezmiernie ważne jest stałe

podnoszenie świadomości o konieczności przestrzegania zasad bioasekuracji, co pozwoli uchronić stado przed nieumyślną wprowadzeniem wirusa do gospodarstwa. Trzeba też pamiętać, że bioasekuracja nie może być pustym sloganem, lecz sprawnie działającym mechanizmem prewencji w każdym gospodarstwie prowadzącym hodowlę świń.

ZPM: Pojawiają się różne teorie nt. źródła ekspansji ASF na terenie Polski: sąsiedzi ze wschodu, do beneficjenci krajowi – Minister Ardanowski uważa, że teorie spiskowe nie mają sensu, ale warto zaangażować służby specjalne do zdefiniowania ścieżki przeniesienia ASF do Lubuskiego. Ma pan zdanie na ten temat, jaka ścieżka jest wg pana najbardziej prawdopodobna?

B.K.: Nie ulega wątpliwości, że wykrycie wirusa ASF w odległości ponad 300 km od ognisk i przypadków tej choroby, a co ważne w żaden sposób niepowiązany z wcześniejszymi przypadkami wskazuje,

że przyczynił się do tego czynnik ludzki. Jednakże, podobnie jak w innych krajach, w których obserwowano podobny przeskok epidemiologiczny, można rozważać różne hipotezy, jednak uchwycenie momentu „kiedy” jak i samego „winnego” wydaje się mało prawdopodobne.

ZPM: Sądzi Pan, że Polska będzie kiedyś całkowicie wolna od ASF?

B.K.: Do tego dążymy i jest to nasz cel w walce z afrykańskim pomorem świń.

ZPM: Wiadomo, kto traci na ASF – rolnicy, polska gospodarka. Wskaże Pan, kto na tym zyskuje – w Polsce i poza krajem?

B.K.: ASF jest niezwykle groźną, nieuleczalną chorobą wirusową świń i dzików. Wywołuje spustoszenie zarówno w sektorze związanym z produkcją świń, z racji nakładanych restrykcji handlowych w obrocie żywymi zwierzętami i wieprzowiną.

ZPM: Dziękujemy za rozmowę.



Świnie pana Zhao. Genetyką w ASF

Jak donosi agencja Bloomberg, w czasie gdy ASF dziesiątkuje stado w Chinach, na obrzeżach Pekinu naukowcy hodują eksperymentalnie świnie ze wzmocnionym genem regulującym ciepło, chroniącym je przed zimami indukującymi hipotermię. Jest to jeden z wielu przykładów inżynierii genetycznej realizowanej w Chinach - i w konkurencyjnych laboratoriach na całym świecie - w celu stworzenia super-świń. Przez lata poszukiwano świń o lepszym smaku, silniejszych i szybciej rosnących. Teraz, w obliczu globalnego wybuchu afrykańskiego pomoru świń, bardziej istotną potrzebą jest ochrona bezpieczeństwa żywnościowego i utrzymanie świń przy życiu.



„Najbardziej palącym pytaniem dla naukowców jest sprawienie, by świnia była zdrowsza”, cytuje Bloomberg 45-letniego Zhao, który kieruje 20-osobową grupą naukowców i techników z państwowego Instytutu Zoologii Chińskiej Akademii Nauk w Pekinie. Ambicje Chin wykraczają jednak daleko poza zwierzęta hodowlane – czytamy. W kilkudziesięciu laboratoriach w całym kraju naukowcy śledzą kolegów w USA i Europie, aby opracować lepsze linie żywności i roślin włókniстых, podczas gdy inni przekraczają granice nauk medycznych – czasami napotykać krytykę – edytując ludzki genom w celu skorygowania choroby – powodowanie mutacji lub podatności na infekcje, takie jak HIV.

Dzisiaj najbardziej palącym pytaniem dla naukowców jest to, jak uczynić świnie zdrowszą. Bloomberg analizuje, że jest to wyścig zbrojeń biotechnologicznych na tle destrukcyjnej wojny handlowej z USA, szybko starzejącej się populacji i niewystarczających zasobów, by żywić 1,4 miliarda ludzi w Chinach. Gwałtowny wzrost cen wieprzowiny skłonił

w wrześniu rządową Radę Chin do wezwania do szerszego wykorzystania nauki i technologii, między innymi, do zwiększenia produkcji podstawowego mięsa w tym kraju.

Inwestycje Chin w badania i rozwój już katapultowały. Wydatki Chin na badania i rozwój ustępują tylko USA i wyniosły 445 mld USD w 2017 r. Bloomberg podaje, że Chińskie firmy zwiększyły również przejęcia zagranicznych firm biotechnologicznych i farmaceutycznych.

Chiny ustępują USA i Europie pod względem zdolności do zwalczania chorób. Starają się tę lukę zasypać, wysyłając za granicę obiecujących naukowców, takich jak Zhao, aby uczyli się od najlepszych na świecie. Teraz kampus, w którym mieszczą się świnie pana Zhao, jest otoczony przez trzy strefy punktów kontrolnych bezpieczeństwa i może pomieścić 4000 świń.

Europa zaczyna mieć kompleksy. W artykule Agencji czytamy, że Chiny wydają fortunę i rzucając takie zasoby w rozwój nauki, że nie w Europie nie jesteśmy w stanie z nimi konkurować. Musimy być inteligentni.

Chińskie świnie będą mniej podatne na niskie temperatury. W analizie Bloombergu czytamy, że Zhao spędził trzy lata na uniwersytecie w Missouri w laboratorium prowadzonym przez Randall Prather, innego genetyka świń. 60-letni Prather pomógł Zhao udoskonalić jego umiejętności edycji genów. Chińczyk użył tej wiedzy po powrocie do domu w 2010 roku jako główny badacz w Państwowym Kluczowym Laboratorium Komórki Macierzystej i Biologii Rozrodu Instytutu Zoologii w Pekinie. Teraz Prather i Zhao rywalizują ze sobą

Ostatnio badania chińskie uzyskały dzięki Zhao hipernapęd. W 2016 roku kierował zespołem, który po raz pierwszy był w stanie wyeliminować trzy geny świń w jednym kroku, przyspieszając rozwój zwierząt, które mogą służyć jako modele do badania chorób u ludzi.

中国在ASF上打击遗传学

W następnym roku Zhao i jego koledzy wykazali, że mogą sprawić, że świnie będą mniej podatne na niskie temperatury, wyposażając zwierzęta w tak zwany gen UCP1, który występuje u większości ssaków i pomaga im tworzyć brązowy tłuszcz wytwarzający ciepło. Naukowcy odkryli, że świnie o zmienionych genach mają prawie 5 procent mniej białego tłuszczu, dzięki czemu ich mięso jest chudsze.

Chińscy naukowcy wykorzystali ponadto narzędzie do edycji genów do opracowania odpornej na pleśń pszenicy, silniejszych psów policyjnych i koziej wełny. Co bardziej kontrowersyjne, chiński naukowiec wykorzystał to narzędzie, aby genetycznie zmienić bliźniacze dzieci, aby uczynić je odpornymi na HIV, wywołując globalne oburzenie. Chiny przyjęły tę technikę jak zaden inny naród, publikując dwa razy więcej artykułów rolniczych związanych z Crispr niż Stany Zjednoczone, według dziennika Science.

„Najbardziej palącym pytaniem dla naukowców jest to, jak uczynić świnie zdrowszą”

Chińscy naukowcy z powodzeniem dokonali na świnich 40 różnych modyfikacji. Pisał o tym Science. Zwierzęta gospodarskie zmodyfikowane przez Zhao mogą wymagać dłuższego czasu rozwoju i napotkać znaczące przeszkody regulacyjne. Mimo to, jeśli ktoś będzie w stanie skorzystać z tej technologii, uzyska wyraźną przewagę ekonomiczną,

ponieważ technologia ta prawdopodobnie umożliwi znaczne zwiększenie wydajności.

W międzyczasie, czytamy w Bloombergu, pięć tysięcy mil od Pekinu, w szkockim Roslin Institute, naukowcy zgłosili świnie, które potencjalnie mogłyby się oprzeć afrykańskiemu pomorowi świń. Prace zostały wykonane przez manipulowanie genem o nazwie RELA u świń hodowlanych, aby zwiększyć zdolność do przetrwania infekcji.

Nie ma leczenia ani szczepionki przeciwko wirusowi, który rozprzestrzenił się z Afryki na Europę, a teraz także na Azję, gdzie doprowadził do śmierci i zniszczenia około jednej czwartej świń na naszej planecie. Roslin Institute zapowiedział, że wyniki testu, który wykazałby, czy świnie poddane edycji genu są odporne na zakażenie wirusem krwotocznym, mogą zostać opublikowane w przyszłym roku. Dalsze pytania skierował

do Genus Plc, jednej z największych na świecie firm zajmujących się genetyką zwierząt hodowlanych, która współfinansowała badanie z brytyjską agencją rządową.

Genetycznie modyfikowane zwierzęta nie zostały jeszcze zatwierdzone do sprzedaży do spożycia, ale kiedyś bariera zostanie ostatecznie zniesiona. Chińscy naukowcy ścigają się, by wypełnić tę lukę. Na Uniwersytecie Jilin, położonym w północno-wschodniej prowincji graniczącej z Koreą Północną, naukowcy opracowali w zeszłym roku świnie poddane edycji genów, które są chronione przed wirusem klasycznego pomoru świń. Chińska Akademia Nauk Rolniczych w Pekinie rozpoczyna próby szczepionki na afrykański pomór świń. Zhao powiedział, że wraz z innymi chińskimi naukowcami lobbuje rząd, aby ponownie rozważyć swoją politykę wobec zwierząt poddanych edycji genów, zaczynając od rozróżnienia między zwierzętami z genami i bez genów od organizmów innych niż świnie. Wątpi jednak, aby jego szczupłe świnie zostały szybko spożyte jako bekon.

Ale Chiny nie mają czasu, by nadrobić spowodowaną chorobą niedoład podażowy 10 milionów ton. Możliwe, że na wolności, a nawet w gospodarstwach komercyjnych istnieje świnia, która jest naturalnie odporna na niektóre wirusy, ale znalezienie takiej jest trudne, jeżeli w ogóle możliwe. Albo znajdziesz mutant, albo sam go stworzysz.

Tomasz Mocarski

BEZPIECZNA
ŻYWNOŚĆ
od wideł do widelca



WE
MAKE
HYGIENE
WORK

SPRAWDZA SIĘ ZŁY SEN SEKTORA HODOWLANEGO I PRZETWÓRSTWA MIĘSA



W dniach 7-9 listopada w Atenach u stóp Akropolu odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie UECEBV z udziałem przedstawicieli *Polskiego Mięsa*. Pod hasłem „Meet the Present – Make the Future” dyskutowano na temat znaczenia Zielonego Ładu proponowanego przez Komisję Europejską dla sektora hodowli i przetwórstwa mięsa. W debacie uczestniczyło 200 delegatów z większości państw członkowskich, a także z Japonii, Australii i Nowej Zelandii.

Sesja 1. W kwestii Green Dealu

- Konferencję otworzył Lefteris Gitsas prezes EDOK, greckiej organizacji branży mięsnej. Gitsas zauważył, że Grecja jest ważnym rynkiem, zważywszy na 10-milionową populację i – co nie mniej znaczące – z dodatkowymi 30 milionami mięsożernych turystów przyjeżdżających do Grecji każdego roku. Grecka produkcja wołowiny zaspokaja od 26 do 28% popytu, w przypadku wieprzowiny jest to przedział 30–32%, więc z definicji Grecja jest importerem tych mięs. W przypadku mięsa owiec i kóz samowystarczalność Grecji sięga 92%. „To międzynarodowe forum jest idealną okazją



Sektor hodowlany i mięsny nie powinien dobrze spać przez następne 100 dni.
Komisarz Oettinger na posiedzeniu zarządu UECEBV w dniu 9 września 2019 r

dla Europejskiego sektora mięsnego do wyznaczenia celów i przygotowania się do zmian, które proponuje „Green Deal” – zakończył Lefteris Gitsas

- Minister Rozwoju Obszarów Wiejskich i Żywności Grecji Makis Voridis poddał pod wątpliwość, czy importowane z krajów trzecich produkty rolne spełniają wysokie standardy, które dotyczą krajów UE. Mówiąc o „Green Dealu” minister podkreślił, że jeśli ktoś uważa go za „zaledwie zestaw dodatkowych obowiązków, to nie dostrzega całości obrazu. Całość to oczywiście korzyści dla Ziemi wynikające ze stosowania innowacyjnych metod w rolnictwie.

Polityka handlowa UE w relacji z krajami bałkańskimi, krajami południowo-wschodniej części Morza Śródziemnego i krajów Bliskiego Wschodu w świetle Zielonego Ładu.

- Jako pierwszy wystąpił Philippe Chotteau, dyrektor finansowy francuskiego Instytutu Hodowli Zwierząt IDELE. Wskazał on na perspektywę dynamicznego wzrostu spożycia mięsa w południowo-wschodniej części Morza Śródziemnego, zwłaszcza wołowiny i cielęciny. Podkreślił, że konkurencja w regionie będzie się nasilać, również z powodu umowy z Mercosur. Ponadto wyjaśniał, że strategia eksportu w krajach UE jest niespójna. Hiszpania, dla przykładu, jest zorientowana na eksport i 50% jej eksportu trafia do krajów trzecich. Włochy koncentrują się głównie na rynku europejskim, podczas gdy Grecja handluje przede wszystkim z sąsiadami – Bułgarią i Cyprzem. Dodał, że kraje południowo-wschodniego wybrzeża basenu morza śródziemnego opierają się na imporcie mięsa i tworzą dynamicznie rozwijający się rynek z rosnącym importem żywego bydła z Ameryki Południowej.

- Nikos Mavrikos, prezydent Panhelleńskiego Stowarzyszenia Armatorów i Eksporterów podkreślił, że kraj z jej pozycją geopolityczną mogłaby wspierać Europę w eksporcie mięsa. Podkreślił, że Grecja ma nowoczesną infrastrukturę portową, zapewniającą łańcuch chłodniczy w obro-

cie produktami rolno-spożywczymi. „Port w Pireusie może stać się głównym węzłem tranzytowym dla południowo-wschodniej części Morza Śródziemnego”

- Enrique Oliveira Moralejo z Hiszpanii, reprezentujący w dyskusjach panelowych UECEBV, podkreślił wysoką wartość dodaną zwierząt gospodarskich dla różnorodności biologicznej oraz zachowania stanu obszarów wiejskich, a także krajobrazu. Sektor hodowlany i mięsny będzie krytykowany i musi lepiej się komunikować w sprawach zrównoważonego rozwoju i środków

się na wytwarzanie produktów o wysokiej wartości dodanej. To będzie grecka odpowiedź na wyzwania globalne dla hodowli zwierząt, czyli zmianę klimatu.

- Tassos Hanioti, dyrektor ds. Analiz Ekonomicznych, Dyrekcji Generalnej ds. Rolnictwa przy Komisji Europejskiej powiedział, że globalny system żywnościowy przechodzi z fazy rozwiązywania problemów ekonomicznych i problemów społecznych kosztem środowiska, do fazy, w której zarówno ekonomiczne, jak i środowiskowe problemy rolnictwa i możliwe napięcia spo-



podjęmowanych w celu zapewnienia dobrostanu zwierząt.

Sesja 2. Przemysł mięsny 4.0

Nowe technologie w sektorze mięsnym jako odpowiedź na niedobór siły roboczej i nowe cele Komisji Europejskiej dotyczące zrównoważonego rozwoju. Młodzi chcą pracować w nowoczesnym środowisku.

- Pani Fotini Arabatzis, wiceminister ds. Rozwoju Obszarów Wiejskich podkreśliła, że zmiany klimatu są nieuniknione, ale nie muszą osłabiać hodowli zwierząt gospodarskich. Nasze wysiłki koncentrują

łeczne, takie jak zdrowie, przepaść cyfrowa, luka na rynku pracy na obszarach miejskich i wiejskich zostaną rozwiązane z pomocą rolnictwa precyzyjnego. Podkreślił, że punktem wyjścia do strategicznego planowania muszą być udokumentowane informacje naukowe. Na przykład, czy krowy generują więcej zanieczyszczeń niż samochody? Musimy się na tym skoncentrować.

- Dyrektor w zespole ds. Towarów i Handlu Copa-Cogeca, Daniel Azevedo wspominał o Wspólnej Polityce Rolnej i nowych technologiach. „Wspieramy Wspólną Politykę Rolną, ale Komisja Europejska chce zmniejszyć pomoc i będzie to miało tylko negatywny wpływ” – powiedział, dodając, że producenci zechcą zainwestować w nowe technologie nie ze

względem na niskie koszty, ale ponieważ efekty ekonomiczne będą atrakcyjne. "Technologia cyfrowa pomaga małym gospodarstwom promować lokalnie swoje produkty lub sprzedawać zwierzęta przed zakończeniem tuczu" – zauważył dyrektor Copa-Cogeca. Społeczność hodowców jest oddana swojej profesji i dumna z unijnego modelu produkcji; rolnicy w UE wciąż jednak nie potrafią zdobyć uznania dla ich cennej pracy.

● Niels-Henrik Grothe, dyrektor ds. Automatyzacji w Duńskim Instytucie Technologicznym, poinformował z pomocą sekwencji filmów animowanych o zwiększonym popycie na personali-

Przemysł zaawansowanych technologii jest częścią rozwiązania.

● Być atrakcyjnym pracodawcą dla młodych poprzez rozwijanie nowych technologii.

● Klemens van Betteray, wiceprezes CSB-System AG, zwrócił uwagę, że procesy informatyczne stają się coraz szybsze i że automatyzacja jest siłą napędową przemysłu mięsnego 4.0. Automatyzacja intralogistyki umożliwi w przyszłości lepsze efekty finansowe. Długoterminowy rozwój w kierunku inteligentnej fabryki mięsa musi przebiegać „krok po kroku”. System ERP (planowanie zasobów przedsiębiorstwa) o wysokiej wydajności sta-

Niemniej jednak sektor mięsny ma zły wizerunek. Budowanie dialogu społecznego na poziomie UE może być niezbędnym rozwiązaniem dla dalszego rozwoju.

● David Fernández, doradca ds. przemysłu 4.0 przy rządzie katalońskim zwraca uwagę na fakt, że sektor jest zapóźniony i musi się dostosować, aby sprostać wzrostowi kosztów i innym wyzwaniom. Przemysł 4.0 to narzędzie, które może przynieść rewolucję w sposobie działania. Automatyzacja będzie w stanie zastąpić niewykwalifikowanych pracowników. Sektor powinien skoncentrować się na swoich najlepszych i podstawowych umiejętnościach i skupić się na podwykonawstwie przy realizacji innych.



zając, ścieżce od produkcji masowej do jednostkowej, spersonalizowanej. Rozwiązaniem, wg prelegenta, jest opracowanie strategii, a nie sama technologia; przemysł 4.0 jest tylko narzędziem. W scenariuszu na przyszłość wskazał trzy elementy rozwoju:

● Zwiększone zapotrzebowanie na personalizację: bądź bardziej elastyczny i przekształć swój produkt w produkt o większej wartości dodanej.

● Zwiększona trwałość może również oznaczać zmniejszenie kosztów produkcji.

nowi podstawę działania fabryki „Smart MEAT”. Cyfryzacja zapewnia konkurencyjność przedsiębiorstw, wspiera także zarządzanie zrównoważonym rozwojem.

● Yannick Henry, zastępca dyrektora ds. spraw społecznych i szkolenia zawodowego Federacji Producentów i Handlowców Mięsa we Francji, podkreślił znaczenie szkolenia w sektorze mięsnym. Krótki film pokazał, w jaki sposób nowe technologie mogą pomóc w poprawie bytu pracowników na linii produkcyjnej. Nowe technologie są potrzebne, aby przyciągnąć młodych pracowników.

● Bjarne Thomsen, starszy konsultant EFFAT – Europejskiej Federacji Związków Zawodowych Producentów Żywności, Rolnictwa i Turystyki Danii wyjaśnił, że jego stowarzyszenie wspiera rozwój automatyki. Istnieje drastyczny niedobór siły roboczej, a koszty pracy w Danii nie są konkurencyjne. Robotyzacja i informatyzacja mogą pomóc przyciągnąć młodszych pracowników, a także sprawić, że dłużej pozostaną na rynku pracy w sektorze mięsnym.

Notował: Tomasz Mocarski

POLSKIE
rarytasy

Najlepsze polskie mięso i kropka



**WESOŁYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA**

ORAZ

**SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU 2020**



100%

POLSKIE
MIĘSO

ASF: Minister zapowiada specustawę. Polskie Mięso szkoli rolników z bioasekuracji

Pochód ASF jest nie do zatrzymania niezależnie od stosowania zasad bioasekuracji, o ile nie dokona się masowej depopulacji dzików. Dlatego Minister Rolnictwa poinformował w drugim tygodniu grudnia, że "musimy uratować hodowlę świń, po to, żebyśmy mieli co jeść, żeby nie przetrwać tzw. łańcuchów dostaw. "Przygotowałem na prośbę premiera (...) specjalną ustawę, która zakłada m.in. angażowanie myśliwych do odstrzału, a także daje nowe uprawnienia wojsku i policji. Według ministra specustawa dotyczy zmian szeregu ustaw, by ułatwić walkę z chorobą ASF. Kluczową rolę odgrywa Polski Związek Łowiecki, który ma prawo organizowania polowań i "trzeba tę instytucję wzmocnić poprzez ochronę legalnie przeprowadzanych polowań, wsparciem służb mundurowych: wojska, policji, straży granicznej". Minister zwrócił uwagę, że PZŁ to jedyna organizacja, która ma uprawnienia do posługiwania się

bronią myśliwską i prowadzenia polowań. "Jeśli organizacja uprawniona do prowadzenia odstrzału (...) nie chce pomóc państwu, nie chce pomóc rolnikom, nie odpowiada na żądanie społeczne (...), to trzeba się zastanowić, czy nadal utrzymywać monopol jednej organizacji".

W ostatnim czasie, współpracę przy odstrzale dzików zadeklarowało Polskie Stowarzyszenie Myślistwa Łuczniczego, które zrzesza przeszło 260 łuczników z uprawnieniami. W Polsce zabronione jest wykorzystanie łuku do polowań. Strzelanie z łuku podczas polowań dozwolone jest tylko w 15 krajach UE. Powołane zostały nawet organizacje myśliwskie, które promują ten sposób pozyskiwania zwierzyny, jako styl ekologiczny i humanitarny. Jednym z przykładów takiej działalności może być Polskie Stowarzyszenie Myślistwa Łuczniczego. Z tego wniosek, że na odstrzał dzików przez łuczników nie będzie możliwy bez zmiany obowiązujących przepisów.

Taśmy ZPM

W związku pochodem z ASF w zachodniej Polsce, Związek Polskie Mięso przeprowadził w ostatnich dwóch miesiącach szkolenia z bioasekuracji dla przeszło 400 rolników w regionach, w których właśnie znaleziono ogniska choroby. Warto oddać atmosferę tych spotkań cytując fragmenty wymiany zdań, między szkoleniowcami, producentami i rolnikami:

Rolnik.: Nie ma sensu w tej czerwonej strefie robić masowych odstrzałów dzików. Ale my akurat jesteśmy w powiecie Rolicim, gdzie nie ma jeszcze tej czerwonej strefy, a nie robi się tutaj masowych odstrzałów. Jak się rozmawia z myśliwymi, to mówią, że jakby pomocy ze strony Państwa nie ma. Oni nie mają chłodni, żeby te dziki przechowywać, nie mają środków dezynfekcyjnych

Wet.: Jak Polska długa i szeroka, jak coś się dzieje – myśliwi to najbiedniejszy naród na świecie. Argumenty myśliwych? – weterynaria nas nie zaopatrzyła, Państwo nam

nie umożliwiło etc. Taka sama dyskusja toczy się od lat na Podlasiu, na podkarpaciu, na mazurach. Przypominam, że pierwszy przypadek ASF mieliśmy we wsi Stara Grzybowszczyzna w powiecie Sokólskim 600 m od granicy z Białorusią, 14 lutego 2014 rok – 6 lat mamy Afrykański Pomór Świń. Od 4 lat wszyscy huczą o zmniejszeniu populacji dzików. W październiku, we wrześniu, w lipcu pies z kulawą nogą nie przewidział, że na terenie lubuskiego, wielkopolski i dolnośląskiego będzie jakkolwiek ASF. Strzelać można było do skoloko ugodno. Można to było robić wtedy, 2 lata temu, trzy lata temu.

Rol.: No to jeżeli wtedy, przez 4 lata nie wystrzelali, to teraz wystrzelają?

Wet.: Niestety jest jakiś kłopot jak już są strefy, bo strefy powstają bardzo szybko. Od czerwca do grudnia Komisja Europejska 21 razy powiększyła nam strefy, tj. 2 razy w tygodniu. Pokażcie mi gościa, który wyprodukuje teraz taką masę chłodni na te dziki, które muszą być przetrzymywane do badania, po 200-300 sztuk takich chłodni z tygodnia na tydzień. Rynek się zatkał, wyczerpaliśmy możliwości rynku, bo tych chłodni jest już kilka tysięcy.

Rol.: Myśliwy, w strefach, dostaje 650 zł za samicę powyżej 12 miesiąca życia. W przypadku odstrzału sanitarnego 80% tej kwoty, w przypadku polowania jakiegokolwiek, np. u was w Rawiczu, 650 zł koło dostaje. Ustrzeli 10 takich samic – dostaje 6 500 zł, 20 – 12 000 etc. 40 samic mieszczą takie chłodnie. Nie ma gdzie ich trzymać, no to trzeba je utylizować. No ale nic, bo to szkoda mięsa. I takie toczą się rozmowy.

Teraz tak, już nawet nie chodzi o pieniądze, bo one są, chodzi o skalę problemu. Przepisy mówią wyraźnie, że jeżeli odstrzelisz dzika w żółtej czy czerwonej strefie, zanim cokolwiek z nim zrobisz – musi być zbadany. Można pobrać próbkę i odwieźć dzika do zakładu utylizacyjnego, a dopiero potem może się okazać, że był zdrowy, ale jest za późno.

Rol.: Jesteśmy na terenie Wielkopolski, dużo mówimy o ogrodzeniu dzików. Mamy S5, która jest bardzo dobrze ogrodzona. Kto jest odpowiedzialny, za „przeciski”, migracje zwierząt pod S5.

Drugie pytanie odnośnie budżetu na promocję mięsa wieprzowego. Nie można by przekierować tych pieniędzy (ogromnych) przykładowo na odstrzał tych dzików. Mamy dajmy na to 600 zł na odstrzał dzika. Może to myśliwych zmobilizuje. Jeżeli nie ma tych chłodni, może postawimy mobilne chłodnie. Moim zdaniem to nie jest problem, że trzeba od razu stawiać budynki.

Wet.: jeśli chodzi o drogę ekspresową S5, to generalnie za zamykanie przepustów odpowiedzialny jest zarządca drogi, czyli generalna dyrekcja budowy dróg i autostrad. Mają być zamknięte przepusty na A5. Weterynaria jest instytucją wnioskującą, bo my oceniamy sytuację epidemiologiczną i wnioskujemy o działanie, bo oceniamy, że to by nam ładnie ograniczyło przemieszczanie się zakażonych dzików na drugą stronę. Trzeba pamiętać, że te wszystkie przepusty to są również wymagania ochrony przepisów środowiska. Należy chronić zagrożone gatunki. Mi-





nister Środowiska jest odpowiedzialny za to, żeby przepusty nie blokowały przejścia np. mięsożercom. Rzeczywiście znaleziono ciekawe sposoby na to. Budują specjalne kładki. Wysokość tego przepustu też musi być odpowiednia dobrana, żeby np. sarenka mogła przeskoczyć, natomiast, żeby dzik nie mógł przejść itp. Nie można zamknąć przepustów dla przejścia wszystkich zwierząt, bo to by złamało przepisy ochrony środowiska dotyczące przemieszczania się zwierząt.

W przypadku grodzenia terenów, to nie dzieje się w czasie 20 czy 48 godzin, ale są zamykane te drogi. Proszę wziąć pod uwagę, że tam gdzie zakażenie występuje, to dodatkowy tydzień naprawdę wam aż tak wiele nie daje. Trzeba pamiętać, że jeżeli zakażenie nastąpiło półtora lub dwa miesiące wcześniej, a myśmy o nim nie wiedzieli i chore dziki mogły

się przemieszczać, to czy teraz to potrwa 2-3 dni dłużej, to będzie to naprawdę istotny problem? Nie identyfikujemy nigdy pierwszego przypadku, zawsze jest to któryś z rzędu.

... i jeszcze jedna kwestia – wszystkie te chłodnie są mobilne.

Rol.: Jest teoria, że muchy mogą być wektorem przenoszenia.

Wet.: Gdyby muchy były silnym wektorem przenoszenia ASF, to wtedy w obrębie fermy choroba przenosiłaby się bardzo szybko. Muchy są mało istotne.

Rol.: A jak chodzi o zboże i słomę?

Wet.: Zboże, ziarno powinny być 30 dni przetrzymywane zanim zaczniecie robić paszę. Słoma stanowi pewne zagrożenie, jeżeli znajdzie się w niej np. krew, część tkanki i one będą nosić ryzyko.

Rol.: Jak chodzi o zabezpieczenie przed owadami, np. moskitierami. Jak walczyć z in-

sektami? Mamy zabezpieczać dodatkowo okna czy wystarczy siatka?

Wet.: Przepis mówi, żeby zabezpieczyć budynki przed dostępem zwierząt dzikich. Pojawiały się interpretacje, żeby dawać siatki typu moskitiera. Jest to trudne do zastosowania, bo powoduje to kłopoty z wentylacją. Zapchane siatki mogą powodować większe problemy dla świń niż pozytywy z tytułu zabezpieczenia przed owadami. W każdym razie nie zabezpieczy to przed owadami wychodowanymi w budynku. Trzeba mieć program zwalczania owadów. Ciekawe, że konstrukcja drewniana budynków stwarza większe zagrożenie. Z metod polecanych, to lampy owadobójcze, lupy, środki owadobójcze na zewnątrz budynków, larwicydy.

Rol.: Niecka dezynfekcyjna – jaką powinna mieć głębokość?



Wet.: Nie ma przepisu nt. głębokości niecki. Teraz raczej stosuje się maty, ale i maty są już passé, kiedyś były powszechnie stosowane. Temat mat na wypada jako zabezpieczenie bramy wjazdowej i wyjazdowej. Na wejściach coraz częściej stosuje się myjki. Zasada jest taka: jeżeli pojazd wjeżdża, cały bieżnik musi się umyć. Coraz bardziej popularne są bramki dezynfekcyjne.

Rol.: Nie ma problemu w chlewniach beźściółkowych, są ruszty. Tam gdzie jest ściółka problem już się pojawia jak dezynfekować? W przypadku, gdy ognisko nie daje Boże pojawiło się w tym gospodarstwie, to żaden lekarz powiatowy nie podpisze się pod tym, że jest spełniona bioasekuracja. Możemy pożegnać się z odszkodowaniem. Przyjmijmy, bo wiadomo, że na dzień dzisiejszy rolnicy tych odszkodowań nie dostają.

Wet.: To jest dobre pytanie. Zauważamy, że można to pytanie rozpatrywać w dwojaki sposób. Świetnie, że pan zadał pytanie o ściółkę, szkoda, że pan potem dorobił komentarz. Czy to oznacza w takim razie, że całą bioasekurację, którą robicie w chlewniach, robicie pod kątem ewentualnych odszkodowań, czy pod kątem zabezpieczenia swojej fermy? Bo jeżeli zgodnie z zasadą, jak mówią prawnicy – co nie jest zabronione, jest dozwolone – to rozumiem, że mam prawo zachować się ryzykownie, bo do więzienia za to nie pójde. Tu jest to samo: nie będę specjalnie kombinował z bioasekuracją, wystarczy spełnić te podstawowe wymagania, bardziej żeby nie dać się złapać powiatowemu niż żeby nie dać się złapać wirusowi.

Rol.: Niech pan nie traktuje rolników jak kombinatorów

Wet.: Ale pan to tak opisał.

Rol.: Ja przedstawiłem realia

Wet.: jeżeli mówimy, że ludzie nie dostają odszkodowań, to szkoda, że nie możemy zobaczyć zdjęć. Zabezpieczenie w tych kilkutyśnicach! Trochę się byście zdziwili, że w tak dużym gospodarstwie może funkcjonować rozwiązanie, które przed niczym nie zabezpiecza. Jeżeli chodzi o tę ściółkę, słomę. Przepis mówi tak: nie wolno panu użyć słomy, jeżeli jest pozyskiwana w obszarze objętym ograniczeniami, w strefie czerwonej lub niebieskiej przed upływem 30 dni. Ja bym się zastanowił, czy to jest nadal wystarczające, czy nie będę miał przy pozyskiwaniu jakiejś tkanki dzika. Dezynfekcję słomy teoretycznie może Pan zrobić, ale to ogromne koszty.

Notował: Tomasz Mocarski. Dalszy ciąg dyskusji przeniół się poza zasięg mikrofonu.



ASF i wzrost cen wołowiny w Izraelu. Nadzieja dla Polski?

Zapotrzebowanie na wołowinę w Chinach wzrosło po wybuchu afrykańskiego pomoru świń, podnosząc ceny na całym świecie.

Importeryzy mrożonej wołowiny w Izraelu przygotowują się na podwyżki cen tego towaru o 15–20%. Sektor przygotowuje się również na ewentualny niedobór wołowiny na rynku. Podwyżki cen są konsekwencją wybuchu afrykańskiego pomoru świń w Chinach, który znacznie zwiększył popyt na wołowinę w tym kraju.

Dostawcy z Argentyny, Urugwaju, Paragwaju i Brazylii tłumaczą importerom wołowiny w Izraelu, że popyt na wołowinę w Chinach znacznie wzrósł po zabiciu 200 milionów świń z powodu afrykańskiego pomoru świń. Szacuje się, że 30% produkcji wołowiny wyprodukowanej w Ameryce Południowej zostało sprzedanej do Chin.

W wyniku sytuacji w Chinach wzrósł import wieprzowiny, ale aby zaspokoić popyt na mięso kraj zwiększył także gwałtownie import wołowiny.

International Beef Alliance prognozuje wzrost eksportu wołowiny do Chin o ponad 20% w 2020 roku. Raport przewiduje, że bezpośrednie zakupy wołowiny przez

Chiny będą stanowiły 30% sprzedaży na całym świecie.

Większość mrożonej wołowiny importowanej przez Izrael pochodzi obecnie z Ameryki Południowej.

Z powodów kaszrutu Izraelczycy kupują zwykle koszerne kawałki wołowiny (przody). Południowoamerykańscy kupcy wołowiny natomiast preferują rynki, na których kupuje się całą krowę, aby uzyskać wyższą cenę za ten sam towar. Eksport do Chin może zachwiać stabilnością dostaw do Izraela.

Jednocześnie wiadomo, że w ostatnich latach znacznie wzrosło spożycie wołowiny w Izraelu, zwłaszcza świeżej wołowiny (chłodzonej). Dane Ministerstwa Rolnictwa Izraela pokazują wzrost średniego spożycia wołowiny na mieszkańca o 25% w latach 2015–2017. Większość świeżej wołowiny w Izraelu pochodzi od cieląt wysyłanych do Izraela z zagranicy. W tym samym czasie import chłodzonej świeżej wołowiny wzrósł z 6 391 ton w 2016 r. do 14 260 ton w 2017 r. i na początku 2018 r.

Tomasz Mocarski



Brazylia zwiększy eksport wołowiny do Chin



ASF



ZABIJA ŚWINIE

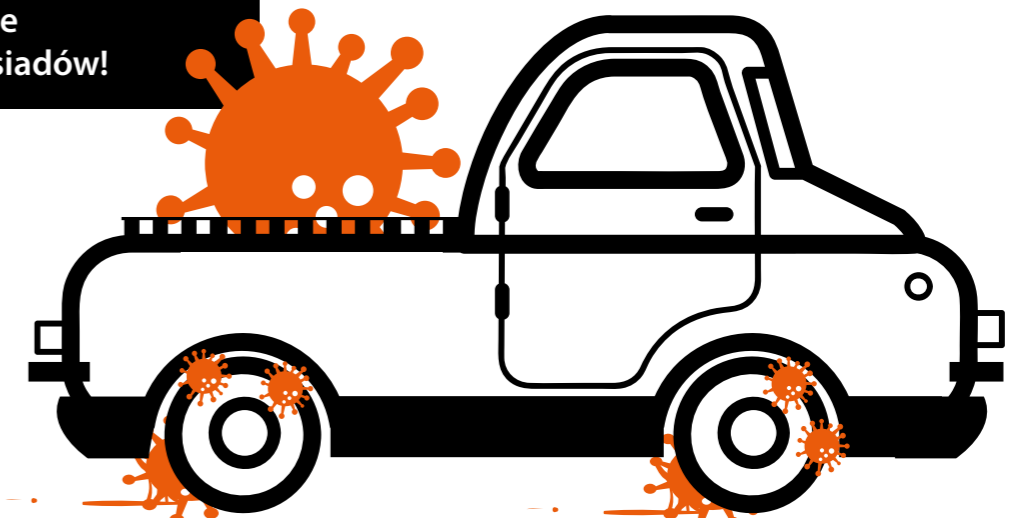
Afrykański pomór świń (ASF) jest wysoce zaraźliwą chorobą świń hodowlanych i dzików. Nie wynaleziono jeszcze szczepionki przeciwko tej chorobie. ASF nie stanowi zagrożenia dla zdrowia człowieka, ale może doprowadzić do poważnych strat gospodarczych Twojej firmy.

PODEJMIJ SUROWE ŚRODKI OSTROŻNOŚCI.

Chroń siebie i swoich sąsiadów!

KOMERCYJNI PRODUCENCI TRZODY CHLEWNEJ!

Nie bądźcie nosicielami śmiertelnej choroby świń



STOSUJ OGÓLNE ŚRODKI OSTROŻNOŚCI



Zgłoś podejrzany przypadek (martwy lub żywy) władzom weterynaryjnym



Upewnij się, że wszyscy pracownicy i goście znają zasady bioasekuracji



Czyść i dezynfekuj materiały oraz sprzęty wchodzące i wychodzące



Zapobiegaj bezpośredniemu lub pośredniemu kontaktowi z dzikiem. Wdrażaj środki kwarantanny dla nowych świń w gospodarstwie



Nie podawaj świom nieprzetworzonych zlewk lub resztek kuchennych zawierających mięso

ASF – szkolenia z zakresu bioasekuracji

Polskie Mięso

Sfinansowano z Funduszu Promocji Mięsa Wieprzowego

Zbigniew Kuźniuk: O sensie polityki klimatycznej już się nie rozmawia w UE

Podczas konferencji Agricultural Outlook, która odbyła się w dniach 10-11 grudnia w Brukseli spotkaliśmy się ze Zbigniewem Kuźniukiem, członkiem komisji ds. Spraw Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Komisji Budżetowej, delegacji do Komisji Współpracy Parlamentarnej UE-Rosja w Parlamencie Europejskim. Niżej zapis z krótkiej rozmowy z polskim posłem.

Tomasz Mocarski: Zielony Ład ma doprowadzić do zerowej emisji dwutlenku węgla do 2050 r. Trudno uznać, że ten cel jest realistyczny wobec faktu, że nie tylko Polska inwestuje w wydobycie węgla i gazu. Branża mięsna, szczególnie hodowla bydła też ma swój skwantyfikowany udział w zmianie klimatu. Czy to założenie o redukcji emisji do zera jest realistyczne i jakie najważniejsze działania powinny podjąć polskie firmy sektora mięsnego, żeby przygotować się do takiego wyzwania?

Zbigniew Kuźniuk: Zielony Ład ma doprowadzić do roku 2050 do zbilansowania emisji CO₂ i jego pochłaniania na poziomie UE, co oznacza, że mogą być kraje które takiego zbilansowania nie osiągną, podczas gdy inne zrobią to wcześniej. Z konkluzji z ostatniego szczytu w Brukseli wynika, że taką możliwość uzyskał jeden kraj czyli Polska. Trudno prognozować na okres 30 lat, być może w tym okresie pojawią się technologie, które pozwolą, tak drastycznie emisję CO₂ ograniczyć, przy obecnych technologiach wydaje się, że jest możliwe ale przy znaczącym podwyższeniu kosztów wytwarzania, a to pogorszy konkurencyjność całej gospodarki unijnej.

Jeżeli chodzi o produkcję zwierzęcą to sygnały pochodzące z resortów rolnictwa krajów członkowskich o konieczności jej ograniczenia, dotarły do rolników krajów Europy Zachodniej i spowodowały masowe protesty w Holandii, Belgii, Niemiec i Francji, trudno więc sobie wyobrazić, żeby rolnicy takie rozwiązania zaakceptowali.

Nowy komisarz ds. rolnictwa prezentując swój program na najbliższe 5 lat, twierdził że rolnicy mogą uczestniczyć w realizacji polityki klimatycznej ale na zasadzie dobrowolności i trzeba będzie im dodatkowo za to zapłacić z budżetów krajowych i z budżetu UE.



T.M. Przedstawiciele skrajnych ruchów ekologicznych oczekują całkowitego zaprzestania hodowli zwierząt rzeźnych. Jak wg. pana realizacja takiego postulatu może wpłynąć na krajobraz wsi, przeciwieństwo hodowlany i mięsny odgrywa kluczową rolę w zarządzaniu obszarami wiejskimi (zwłaszcza sektor wołowiny, jagnięciny i kozy chroni 155,5 mln ha pastwisk i użytków zielonych w UE).

Z.K.: Środowiska ekologiczne są coraz bardziej radykalne w swoich żądaniach ale jestem przekonany, że ostatecznie zwycięży realizm, niemożliwe jest istnienie rolnictwa bez produkcji zwierzęcej.

T.M.: Czy sądzi pan, że zrównoważony rozwój, taki, który oszczędza środowisko potrzebuje roślinne odpowiedniki produktów mięsnych, jak Beyond Meat, Impossible Foods czy Just Foods. Czy może nowa inicjatywa Vegan Nation jest odpowiednią?

Z.K.: Tego rodzaju eksperymenty zapewne będą podejmowane, a ich rezultaty nagłaśniane jednak nie sądzę, aby tego rodzaju „produkty” mogły występować powszechnie i zastąpić mięso zwierzęce. Zresztą nie specjalnie mówi się o kosztach tego rodzaju eksperymentów, a produkty uzyskiwane w ich ramach musiałyby być na tyle drogie, że przeciętnego konsumenta nie byłoby na nie stać. Nie jest też jasne ich bezpieczeństwo zdrowotne.

T.M.: Bjørn Lomborg, lider Konsensusu Kopenhaskiego twierdzi, że nawet, jeżeli zredukujemy emisję CO₂ do zera, to do końca tego wieku uda nam się obniżyć średnią temperaturę na Ziemi o 0,3%, czyli prawie nic, co oznacza, że chcemy wyrzucić w błoto kolosalne pieniądze, jakie mamy ponieść na walkę z emisjami CO₂ i do tego zrezygnować z diety mięsnej.

Z.K.: O sensie polityki klimatycznej w UE już się nie rozmawia, każdy kto ten sens podważa jest uważany co najmniej za oszołoma. Ale nie ulega przecież wątpliwości, że skoro UE odpowiada za tylko 10% światowej emisji to nawet jej ograniczenie do zera nie rozwiąże problemów klimatycznych świata.

T.M.: Jakie cele w odniesieniu do rozwoju branży mięsnej w Polsce zakłada sobie Pan na obecną kadencję i jakie życzenia noworoczne przekaże pan jej przedstawicielom?

Z.K.: Polscy rolnicy, hodowcy raczej produkcji zwierzęcej ograniczać nie będą musieli. W wielu dziedzinach rolnictwa produkujemy mniej niż konsumujemy, rolnikom życzę stabilności w rolnictwie, opłacalnych cen zbytu i więcej szacunku od rodaków, bo jak powiedział komisarz Janusz Wojciechowski należy im się powszechny szacunek za to „że żywią i chronią” krajobraz, bioróżnorodność, klimat i kulturę wiejską.



*Niech ta magiczna moc wigilijnego wieczoru
przyniesie Państwu spokój i radość
Niech każda chwila świąt Bożego Narodzenia
żyje własnym pięknem, a Nowy Rok obdaruje Państwa
pomyślnością i szczęściem.
Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia*

*życzą
Właściciele i Pracownicy
Zakładów Mięsnych Zakrzewscy*

Czy to już międzynarodówka?



Vegan Nation: Izraelski startup buduje pierwszy globalny rynek dla wegan zasilany własną walutą cyfrową. Jest pierwszą zdecentralizowaną globalną społecznością dla wegan, wykorzystując siłę technologii blockchain w misji tworzenia silnej, zjednoczonej, międzynarodowej społeczności wegańskiej.

Weganizm jest najszybciej rozwijającym się stylem (biznesem?) życia na świecie ostatniej dekady, z globalnym parciem na ograniczenie produktów i konsumpcji zwierząt.

Ruch wegański przeszedł długą drogę od zjawiska niszowego do globalnego, które przeciągnęło na swoją stronę celebrytów, sportowców i firmy (znani weganie to m.in. Beyonce, Bill Clinton, Bill Gates, Natalie Portman i Madonna).

Firma VeganNation, założona została w 2017 r. przez Isaaca Thomasa izraelsko-amerykańskiego biznesmena, połączyła platformę e-commerce dla wegańskich firm, usługodawców i konsumentów w ogromną sieć społecznościową przenoszącą weganizm na wyższy poziom i jednoczącą globalną społeczność wegańską.

Twórca platformy wyznaje, że „Vegan Nation jest kamieniem milowym w przekształceniu wszystkich świadomych ekologicznie konsumentów na całym świecie w naród, który łączy idea zrównoważonego rozwoju, hojności i życzliwości wobec wszystkich żywych istot” i dalej w innym miejscu dodaje - „Gdyby wszyscy weganie mieszkali w jednym kraju, kraj ten prawdopodobnie miałby najsilniejszą gospodarkę na świecie”.

Platforma VeganNation niedawno pozyskała fundusze prywatne w wysokości 10 milionów dolarów i sławnych wegańskich działaczy, takich jak Jerome Flynn z Game of Thrones oraz aktorkę i tancerkę Jennę Dewan do rady doradczej.

Ze społecznością wegańską liczącą obecnie około 300 milionów wyznawców na całym świecie (nie wliczając Indii), która



w ciągu ostatnich trzech lat powiększyła zainteresowanie weganizmem o 360%, świat jest gotowy na zjednoczenie społeczności wegańskiej, która byłaby uprawniona do wywarcia globalnego wpływu, uważa się w VeganNation.

VeganNation ma także własną kryptowalutę, która nosi nazwę VeganCoin. Twórcy uważają, że wegańska kryptowaluta będzie dokładnie tym, czego potrzebuje

Dzięki technologii blockchain, która pozwoli na stworzenie narodów, które będą oparte na wspólnych ideologiach i przekonaniach, a nie na lokalizacji geograficznej



stale rosąca populacja świata w nadchodzących latach.

Isaac Thomas głosi, że naród jest tak silny jak jego ekonomia, a gospodarka jak jego waluta. Widzi przed sobą wielką przyszłość dzięki technologii blockchain, która pozwoli na stworzenie narodów, które będą oparte na wspólnych ideologiach i przekonaniach, a nie na lokalizacji geograficznej.

Wzorem Bitcoin, Thomas i jego zespół zamierzają w przyszłości zadebiutować z ze swoją kryptowalutą na giełdzie i przejść ze statusu prywatnego na publiczny.

Sceptycy uważają jednak, że społeczność wegańska, ruch utożsamiany ze współczuciem, nie będzie chciała być identyfikowana z działalnością przestępczą, do której wykorzystywano inne kryptowaluty, w tym finansowaniem terroryzmu, nielegalnej pornografii, narkotyków i uchylania się od płacenia podatków, a na koniec zwykłej pracy.

Jednak Thomas wierzy, że wraz ze swoją kryptowalutą stworzy niezależny naród wegan, którzy wspierają się nawzajem i to oni zapewnią, że ich waluta będzie wydawana etycznie.

VeganNation ma siedzibę w Ramat Gan, niedaleko Tel Awiwu, z biurem w Londynie. Startup zatrudnia około 20 osób i współpracuje z 30 „ambasadorami” na całym świecie w takich miejscach jak Argentyna, Brazylia, Indie i nie tylko.

W ostatnim numerze kwartalnika pisaaliśmy o inicjatywie Lancet EAT, komisji utworzonej w 2013 r. przez Gunhild Stordalena, żonę potentata hotelowego Pettera Stordalena. Ta inicjatywa nie jest na froncie wojny z mięsem osamotniona. Nazywają siebie nieformalnie „wegańską mafią”. To grupa potężnych wegan, którzy finansują start-upy i starają się odciąć ludzi od uzależnienia od produktów pochodzenia zwierzęcego.

Pseudonim „wegańska mafia” jest nieformalnym ukłonem w stronę tak zwanej „mafii PayPal” - grupy potężnych inwestorów i założycieli Doliny Krzemowej, takich jak Peter Thiel, Elon Musk i Reid Hoffman.

Najbardziej znane start-upy tego typu, poza niedawno utworzonym VeganNation, to Beyond Meat i Impossible Foods, które wytwarzają produkty mięso- i seropodobne na bazie roślin; oraz Pembient, firma biotechnologiczna z Seattle w stanie

Waszyngton w Stanach Zjednoczonych, założona w celu tworzenia bioinżynieryjnych produktów, takich jak róg nosorożca i kość słoniowa, której celem jest walka z kłusownictwem na całym świecie.

Nie tylko dla wegan

„Wegańska mafia” nie angażuje wyłącznie przedsiębiorców, którzy nie jedzą mięsa. Wielu założycieli ich spółek portfelowych niepokoi się, oddziaływaniem mięsa na środowisko lub społeczeństwo lub szukają nowych sposobów na wyżywienie rosnącej populacji na świecie.

W rezultacie przestrzeń przyciąga inwestorów, którzy nie są weganami ani wegetarianami, ale szukają sposobu na uzyskanie solidnego zwrotu. Fundusze venture z Doliny Krzemowej, takie jak Obvious Ventures, inwestują zarówno w firmy, które ułatwiają ludziom dostęp do świeżej, lokalnej żywności, w tym mięsa i ryb, a także alternatywnych produktów pochodzenia roślinnego.

Tomasz Mocarski



Janusz Wojciechowski, Komisarz ds. Rolnictwa: Chłopi żywią i bronią

Janusz Wojciechowski wygłosił swoje pierwsze publiczne przemówienie od czasu objęcia urzędu i przedstawił następujące plany i pomysły na następne pięć lat:

Chłopi żywią i chronią: zaczął od stwierdzenia, że w polskiej historii i tradycji znane jest zawołanie, że „chłopi żywią i bronią” i wprawdzie obecnie w sytuacji ponad 70 lat pokoju w Europie niepotrzebna jest obrona z bronią w rękę, to można je zamienić na zawołanie „żywią i chronią”, a dalej

Utrzymanie budżetu WPR: Janusz Wojciechowski powiedział, że nie pozwoli, aby budżet dla rolników został obniżony, ale nie obiecywał także, że może zabezpieczyć więcej gotówki. „Będę chronił budżet WPR przed propozycjami, które planują go zmniejszyć, ale nie będę też chronił go przed propozycjami jego zwiększenia” – powiedział. Później zwierzył się dziennikarzom, że nie może składać konkretnych obietnic, ponieważ budżet jest nadal w rękach rządów UE.

Wyraził także nowe oczekiwania dotyczące udziału rolników w chronieniu środowiska naturalnego – zmniejszenie emisji i stosowanie mniej intensywnych metod produkcji – wymagałoby więcej pieniędzy. „Faktem jest, że wymagamy coraz więcej od rolników, zapewniając im jednocześnie mniejsze wsparcie” – powiedział.

Zapis z wystąpienia podczas konferencji Agricultural Outlook, Bruksela 10–11 grudnia 2019

Trzymanie się planu: Wojciechowski nie zamierza zmienić obecnego planu reformy WPR, przygotowanego przez poprzednią Komisję, przy czym powiedział, że jeszcze „nie ma pomysłu na zaproponowanie czegoś nowego”.

Jasność ekosystemów: „Wśród innych obaw naszych rolników musimy wymienić te, dotyczące ogólnej niepewności, jak faktycznie będą wyglądać ekosystemy oraz działania proekologiczne oraz te



EAT WHAT MAKES YOU HAPPY



Bruksela, 10 grudnia 2019 roku. Przedstawiciele europejskiego sektora zwierzęcego, w tym ze Związku Polskie Mięso, zgromadzili się przed budynkami Komisji Europejskiej, aby rozwiązać problem nadmiernego uproszczenia debaty na temat zwierząt gospodarskich i jej roli w społeczeństwie europejskim. Ta błyskawiczna akcja odzwierciedla szereg obaw podkreślonych przez liczne protesty, które miały miejsce w różnych krajach europejskich w ostatnich tygodniach.

związane z klimatem w ramach drugiego filaru”. Dodał: „Wiem, że rolnicy oczekują więcej informacji”

Zwalczanie koncentracji gruntów: Podkreślając, że rozporządzenie w sprawie własności gruntów należy do kompetencji krajowych, Janusz Wojciechowski powiedział, że chciałby zorganizować wymianę dobrych praktyk w zakresie walki z koncentracją gruntów. „W ciągu następnego roku zamierzam zaproponować Komisji dokonanie przeglądu regulacji obrotu gruntami w państwach członkowskich przede wszystkim w celu określenia i zarekomendowania najlepszych praktyk w celu ochrony gruntów rolnych przed nadmiernym zatłoczeniem nieruchomości”.

Strategia konfliktu interesów: Wojciechowski powiedział również, że będzie poszukiwał strategii pozwalającej uniknąć konfliktów interesów w zakresie dystrybucji pieniędzy z WPR. „Będę współpracować z moimi służbami, aby poprawić kryteria i nadzór we wszystkich obszarach naszych interwencji w całej Unii” – powiedział.



Branża mięsna 2019–2030. Raport średniookresowy Komisji Europejskiej

Tegoroczna prognoza dla rynku rolnego UE wiele mówi o efektach transferu białka w diecie w ciągu następnych dziesięciu lat, spodziewając się ekspansji alternatywnych diet roślinnych. Zmiana ta może doprowadzić do spadku cen producentów mięsa i przetworów mlecznych, zwiększając konkurencyjność sektora na rynkach światowych. Inny scenariusz raportu ocenia wpływ wybuchu afrykańskiego pomoru świń (ASF) w Chinach na światowe i unijne rynki mięsne. Rozważane są dwie opcje: szybszy odbicie się, w którym produkcja wieprzowiny w Chinach przerasta poziomy sprzed ASF w 2030 r. I wolniejszy odbicie się, w którym produkcja wieprzowiny w Chinach w 2030 roku jest poniżej poziomów sprzed ASF. W obu przypadkach popyt na chiński import osiągnie rekordowy poziom, co doprowadzi do wyższego eksportu od kluczowych eksporterów, w tym UE. Doprowadzi to również do zwiększenia produkcji poza Chinami w ciągu najbliższych dwóch do trzech lat. Jednak w UE wzrost produkcji będzie ograniczony wymogami polityki ochrony środowiska w większości państw członkowskich.



Ponadto raport zawiera także prognozy dotyczące aspektów środowiskowych i klimatycznych. Po raz pierwszy można znaleźć w nim wskaźniki uwzględniające emisje gazów cieplarnianych (GHG) w całym systemie żywnościowym. Analizuje także ślad węglowy, azotowy, wodny i lądowy. Oczekuje się, że spadek liczby bydła mlecznego przyczyni się do zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych. Z drugiej strony wyższe płony i produkcja mogłyby zwiększyć emisje podtlenku azotu (N₂O), ze względu na stosowanie obornika na polach. Mając na uwadze, że modele analizy środowiskowej nie uwzględniają bieżących i oczekiwanych zmian w praktykach rolniczych, przewiduje się, że ogólne emisje

gazów cieplarnianych w rolnictwie utrzymają się na porównywalnym poziomie do 2030 r. Wyniki analiz pokazują, że UE ma mniejszy ślad w systemie żywnościowym niż średnia światowa dla większości produktów.

Konsumpcja mięsa

Wzrost konsumpcji światowej i popytu na import...

Według najnowszych prognoz OECD-FAO światowe spożycie mięsa ma wzrosnąć o 46 milionów ton w latach 2019-2030, osiągając 374 miliony ton, czyli 35,7 kg na mieszkańca²⁷. Oznacza to

wzrost o prawie 1 kg na osobę. Jednak średni roczny wzrost konsumpcji ogółem (+1,1%) będzie wolniejszy niż w latach 2009-2019 (+2% rocznie). Wzrost liczby ludności i wzrost gospodarczy w krajach rozwijających się, choć wolniejszy niż w poprzedniej dekadzie, w dużej mierze przyczynią się do wzrostu konsumpcji. Duża część światowego popytu zostanie zaspokojona poprzez produkcję krajową, ale import będzie potrzebny, aby pokryć lukę w wielu krajach.

... Ale poważna niepewność co do wpływu ASF w Azji

Ze względu na niedawny wybuch afrykańskiego pomoru świń (ASF) w Azji,

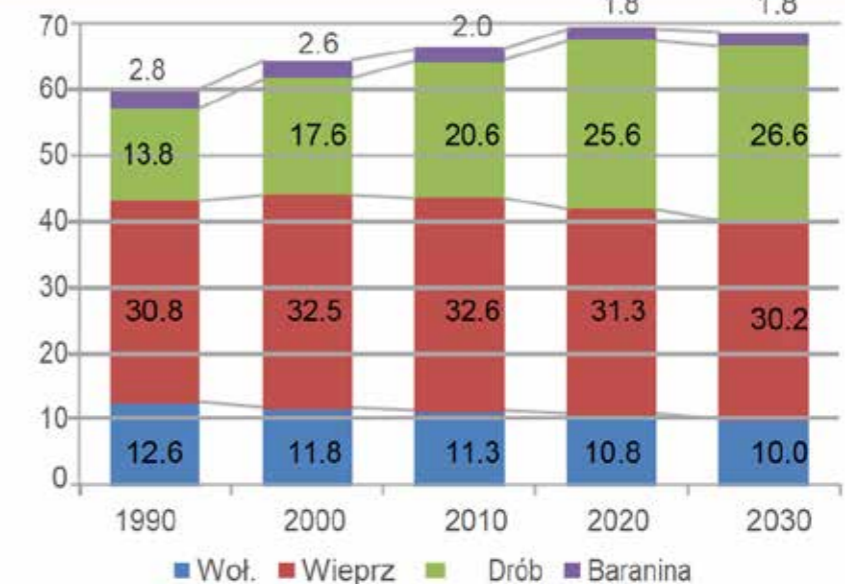
istnieje duża niepewność co do przyszłego zapotrzebowania na światowy import mięsa. Chiny są już największym rynkiem docelowym eksportu, a stanie się większym nie tylko dla wieprzowiny, ale dla wszystkich rodzajów mięs. W perspektywie krótkoterminowej, ponieważ światowa produkcja mięsa nie będzie w stanie poradzić sobie z tym zwiększonym popytem importowym, należy przewidzieć przekierowanie handlu do Azji, co spowoduje mniejszą presję na niektóre rynki mięsne w UE. Ponadto eksport mięsa z UE może skorzystać z tego dodatkowego popytu, zwłaszcza na wieprzowinę, niektóre partie drobiu i podroby. W 2014 r. Rosja wprowadziła ograniczenia sanitarne i ekonomiczne w odniesieniu do szeregu produktów rolnych z kilku krajów, w tym z UE. Ograniczenia te zostały przedłużone do dnia 31 grudnia 2020 r. i po tym terminie przewiduje się niewielkie dodatkowe ożywienie wywozu mięsa z UE.

Nieznaczny spadek konsumpcji mięsa w UE wraz ze zmieniającym się koszykiem mięsa dla konsumentów

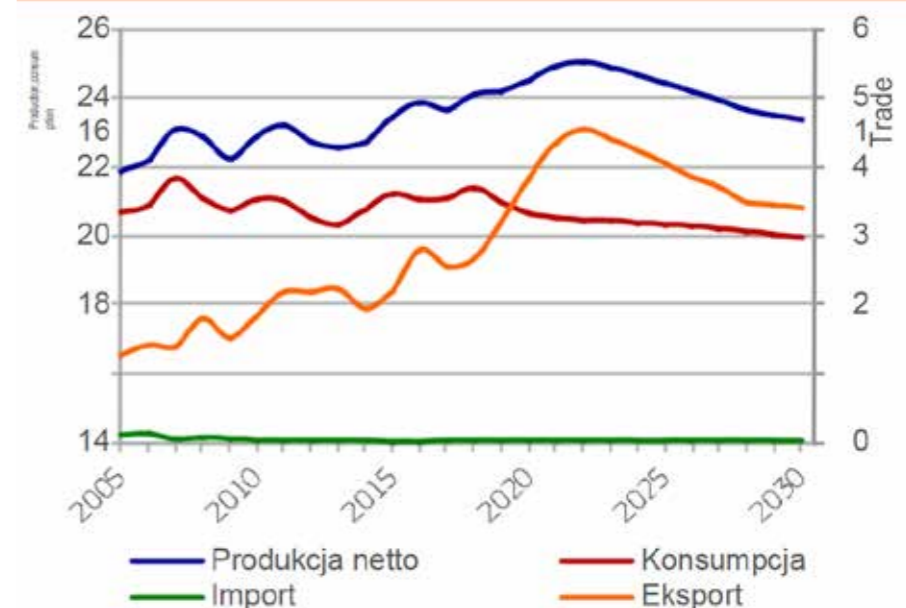
Spożycie mięsa w UE jak dotąd wykazuje tendencję wzrostową. Po kryzysie gospodarczym i spadku w 2013 r. (z powodu restrukturyzacji sektora mleczarskiego, nowych przepisów dotyczących sektora wieprzowiny i ogólnie ograniczonej podaży mięsa) konsumpcja znacznie wzrosła (+4,7 kg na mieszkańca do 2019 r.). Dzieje się tak dzięki poprawie sytuacji ekonomicznej gospodarstw domowych i dużej podaży wszystkich kategorii mięsa, pomimo rosnącego wolumenu eksportu

Do 2030 roku spożycie mięsa w UE ma spaść z 69,8 kg do 68,7 kg na mieszkańca. Z kilku powodów: rosnących obaw społecznych i etycznych, obaw związanych ze środowiskiem i klimatem, względów zdrowotnych, starzejącej się populacji europejskiej (spożywanie mniejszych porcji) i niższej dostępności mięsa na rynkach krajowych. Ogólnemu spadkowi będzie towarzyszyć zmiana koszyka konsumpcyjnego. Oczekuje się, że wołowina będzie nadal wykazywać tendencję spadkową. Tymczasem ciągle zastępowanie wieprzowiny konsumpcją mięsa drobiowego będzie przebiegać jeszcze szybciej, ze względu na zwiększone zapotrzebowanie na import wieprzowiny w Azji. Spożycie jagnięciny powinno nieznacznie wzrosnąć dzięki zróżnicowaniu diety mię-

Wykres 5 Konsumpcja mięsa w UE (kg per capita)



Wykres 6 Rozwój rynku wieprzowiny (million t)



snej i zmianom w populacji UE (przekonania religijne i migracja).

Należy wziąć pod uwagę inne trendy w konsumpcji mięsa: zmieniające się wzorce żywieniowe (fleksitarianie, wegetarianie i weganie), szczególnie wśród młodych konsumentów; rosnące znaczenie, jakie konsumenci przywiązują do pochodzenia mięsa i sposobu jego produkcji (ekologiczne, dobrostan zwierząt, ślad ekologiczny); oraz przejście ze świeżego mięsa na bardziej przetworzone mięso i przetwory. Mięso hodowane w laboratorium może stać się konkurentem dla mięsa, ale akceptacja konsumentów i wpływ na środowisko pozostają niejasne.

Ogólnie rzecz biorąc, trend spadkowy nie jest jeszcze widoczny w dostępnych statystykach. Rozbieżne trendy w poszczególnych państwach członkowskich jeszcze bardziej utrudniają ocenę na poziomie UE. Chociaż czynniki przedstawione powyżej najprawdopodobniej spowodują przyszły trend spadkowy, nie można przewidzieć dokładnego momentu punktu zwrotnego.

Wieprzowina

Wybuch ASF w Azji doprowadzi do wzrostu produkcji i szybkiej wymiany handlowej w pierwszych latach prognozowanego okresu

Prognozy dotyczące wieprzowiny są w tym roku szczególnie niepewne, biorąc pod uwagę poważny wpływ ASF na podaż kilku krajów azjatyckich, zwłaszcza Chin. Oczekuje się, że do końca 2020 roku chińska produkcja spadnie o ponad 35% w porównaniu z 2018 r. Wynikająca z tego luka podażowa podwoi światowy popyt na import z 2018 r. I będzie stanowić ponad 80% produkcji wieprzowiny w UE. W związku z tym różnicę tę można jedynie częściowo pokryć przywozem, który znacznie wzrośnie, ponieważ wysokie ceny w Chinach powinny skłonić producentów w krajach wywozu do przekierowania produktów normalnie spożywanych lokalnie. Produkcja wieprzowiny w Chinach zacznie się poprawiać dopiero od 2021 r. jeśli choroba zostanie powstrzymana i ustabilizowana do 2025 r., i jeżeli restrukturyzacja przemysłu wieprzowiny zakończy się sukcesem.

Produkcja wieprzowiny w UE jest ograniczona względami polityki publicznej wynikającymi w szczególności z problemów środowiskowych w kilku państwach człon-

kowskich UE (np. w Niemczech i Holandii) oraz ryzykiem ASF w Europie Środkowej i Wschodniej. Jednak obecny wzrost światowego popytu i cen pozwoli na wzrost w innych krajach, zwłaszcza tych z dostępem do rynków azjatyckich (np. Hiszpania). Gdy produkcja chińska zacznie się podnosić, produkcja i ceny w UE powinny znacznie spaść. Oczekuje się, że do końca okresu objętego prognozą produkcja w UE spadnie do poziomów sprzed 2018 r., ponieważ niektórzy konsumenci nie powrócą z konsumpcji drobiu do wieprzowiny.

Eksport wieprzowiny w UE już znacznie wzrósł w 2019 r., napędzany popytem z Chin. W okresie objętym prognozą dostawy powinny pozostać wysokie, osiągając pułap około 2022 r. i spadając w miarę ożywienia chińskich dostaw. Jednak oczekuje się, że wywóz z UE pozostanie wyższy niż dziś do 2030 r., ponieważ innym partnerom handlowym może nie udało się całkowicie wyjść z ASF. Głównymi niepewnościami w okresie objętym prognozą jest poziom chińskiego popytu do tego czasu i czy ASF będzie trzymane z dala od głównych krajów eksportujących do UE. Przywóz wieprzowiny z UE powinien pozostać bardzo niski.

Spożycie wieprzowiny na mieszkańca już spada w niektórych państwach członkowskich UE, ponieważ konsumenci preferują drób, który jest tańszy i postrzegany jako zdrowszy. Wzrost cen w pierwszych latach prognozowanego okresu powinien przyspieszyć. W rezultacie spożycie wieprzowiny może spaść do 30,2 kg na mieszkańca, w porównaniu ze średnią 32,3 kg w latach 2015-2018.

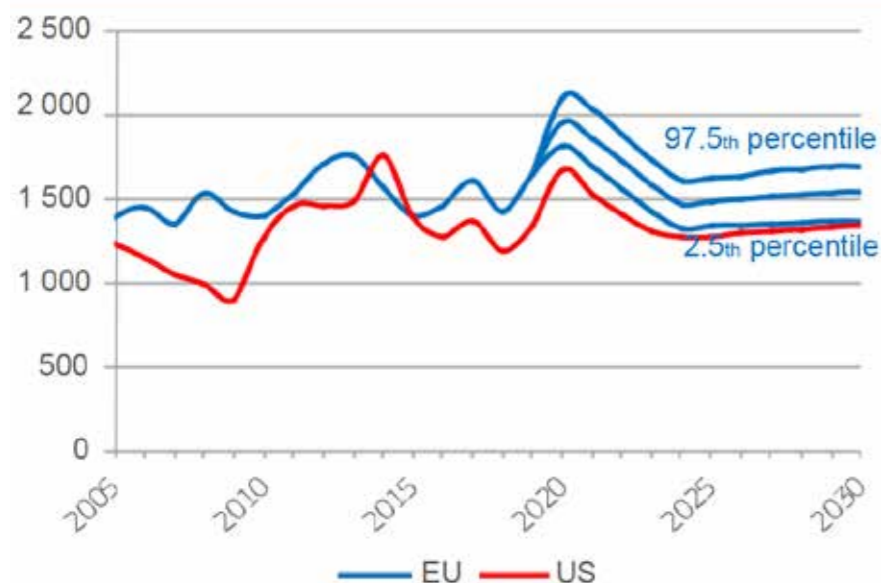
Ceny wieprzowiny w UE już rosną w 2019 r. w związku z chińskim popytem i powinny nadal rosnąć w 2020 r. Ceny powinny pozostać wysokie, dopóki chińska produkcja nie wzrośnie, i mogą gwałtownie spaść w zależności od tempa ożywienia i wielkości produkcji konkurentów UE (USA, Brazylia i Kanada).. Gdy sytuacja się ustabilizuje, ceny w UE powinny pozostać na poziomie około 1 500 EUR / t do końca okresu objętego prognozą.

Wołowina i cielęcina

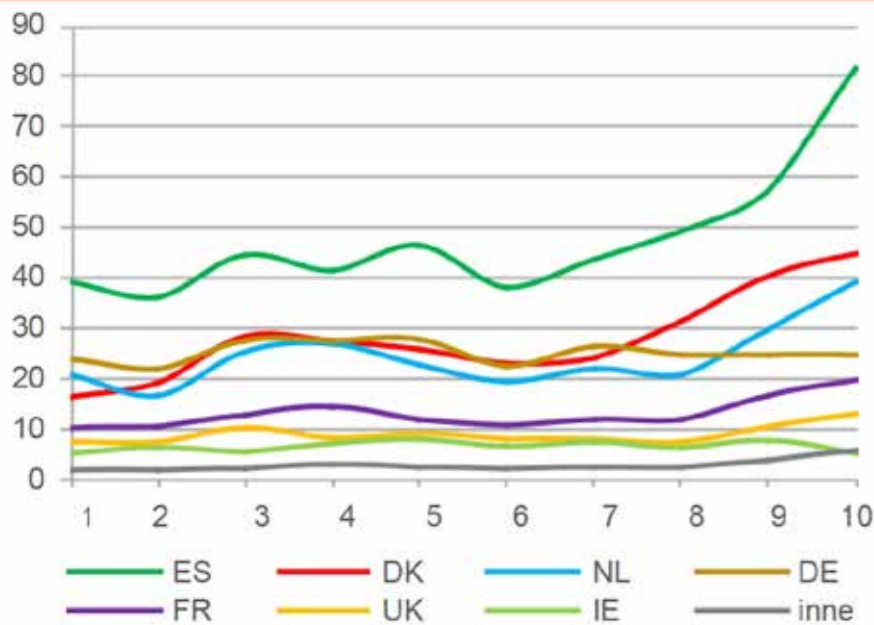
Spadek liczby krów determinuje potencjał produkcji wołowiny

Na ostatnie zmiany w stadzie krów mamek wpłynęło dobrowolne tzw. wspar-

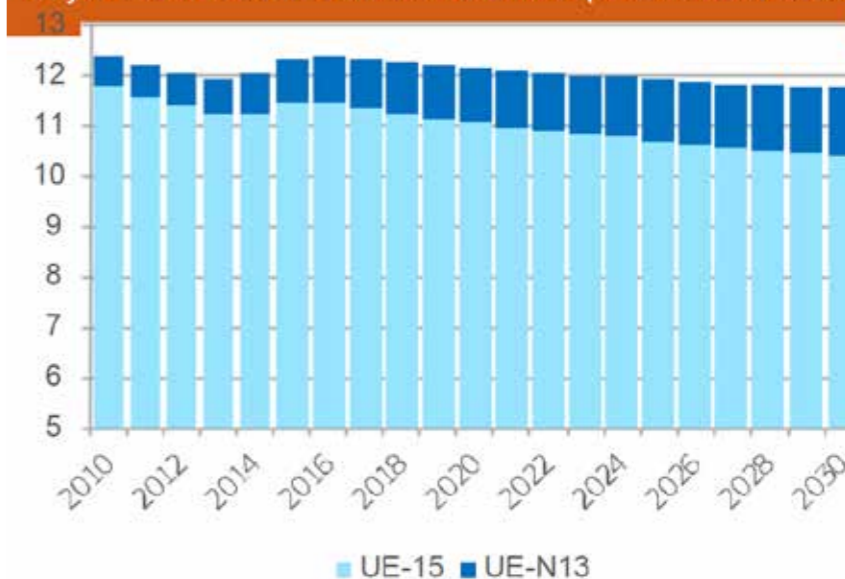
Wykres 7 Ceny wieprzowiny (EUR/t) zakres niepewności



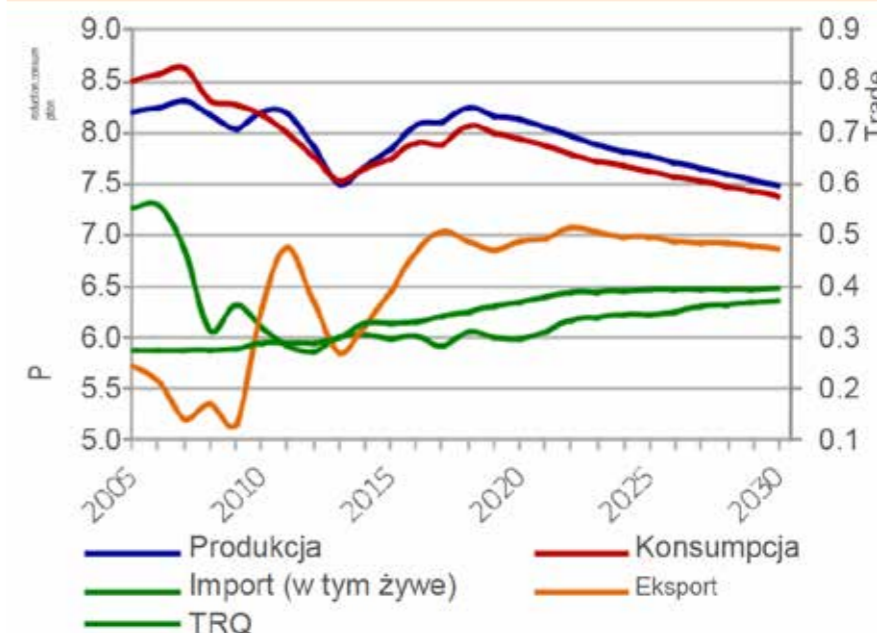
Wykres 8 Miesięczny eksport UE (mięso+podroby) do Chin, styczeń – paźd. 2019 (1 000 t)



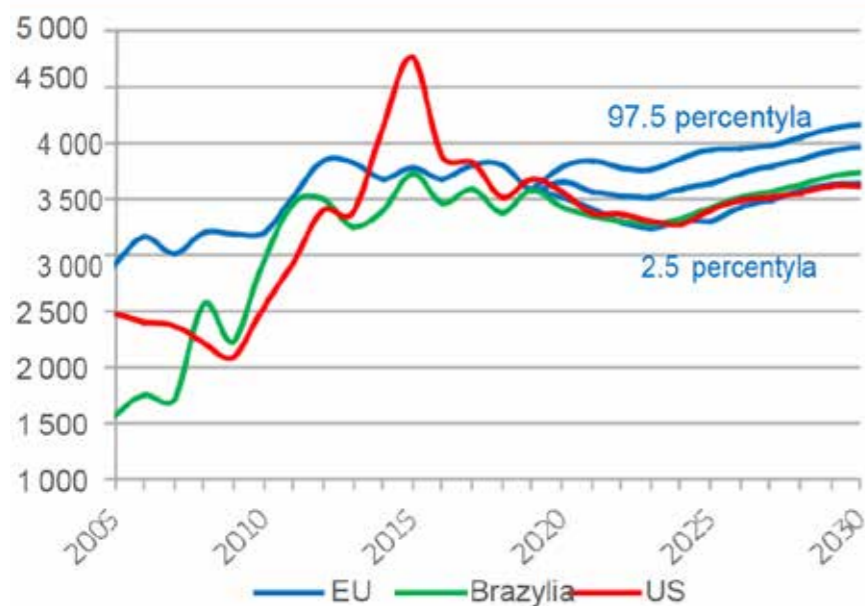
Wykres 9 Stado krów mamek w UE (w milionach sztuk)



Wykres 10 Rynek wołowiny i cielęciny (w milionach t)



Wykres 11 Ceny wołowiny (EUR/t) i zakres niepewności



cie powiązane w niektórych państwach członkowskich UE oraz niska opłacalność produkcji wołowiny. Ostatnie dwa przeglądy inwentarza żywego wykazały spadek w głównych państwach członkowskich UE, z wyjątkiem Polski i Hiszpanii. Oczekuje się, że tendencja ta utrzyma się w okresie objętym prognozą, czemu towarzyszy częściowa zmiana z UE-15 na UE-N13 (Polska, Węgry, Czechy). Ponadto przewiduje się stopniowy spadek stada mlecznego zarówno w UE-15, jak i UE-N13, ponieważ płony mleka nadal rosną. Ogólnie rzecz biorąc, całkowite stado krów w UE (mami i mlecznymi) zmniejszy się o prawie 1,8 miliona sztuk lub – 5% do 2030 r. Mimo nieznacznego wzrostu średniej masy uboju do 2030 r. Oczekuje się, że produkcja wołowiny brutto w UE powróci do tendencji spadkowej i sięgnie 700 000 t, czyli – 9,3% w porównaniu z 2019 r. Spadek produkcji nastąpi na tle nieznacznie rosnących cen pasz i wołowiny w drugiej połowie okresu objętego prognozą.

Konsumpcja wołowiny w UE powieli tę tendencję, z 10,6 kg do 10 kg na mieszkańca w latach 2019–2030. Liczby te kryją różne tendencje w UE: spożycie powinno pozostać stosunkowo stabilne w UE-N13 na poziomie 4,3 kg na mieszkańca, podczas gdy w UE-15 nastąpi znaczny spadek o 1,2 kg do poziomu 11,3 kg na mieszkańca.

Oczekuje się, że eksport UE poprawi się

Konkurencja na rynku światowym jest poważna, zarówno w odniesieniu do żywych zwierząt, jak i mięsa. Oczekuje się, że wywóz żywych zwierząt będzie stopniowo spadał z powodu mniejszego popytu ze strony Turcji i obaw związanych z dobrostanem zwierząt. Dzięki umowie handlowej z Japonią, nowym rynkom niszowym i zniesieniu zakazów związanych z BSE oczekuje się, że eksport mięsa poprawi się o 18% w porównaniu do 2019 r. Zakładane usunięcie przez Rosję zakazu importu umożliwi niektórym eksportom wznowienie wysyłek do Rosji, ale na bardzo niskim poziomie ze względu na zwiększoną samowystarczalność Rosji i niższą siłę nabywczą. Import wołowiny do UE rośnie powoli w następstwie stopniowego wzrostu kontyngentów taryfowych (TRQ) otwartych w ramach umów o wolnym handlu. Oczekuje się, że kontyngenty taryfowe dla wołowiny wysokiej jakości zostaną całkowicie wypełnione, a niektóre mniejsze

otwarte dla mniej konkurencyjnych partnerów pozostaną niewykorzystane.

Ceny wołowiny w UE podążają za zmianami cen na świecie

Duże dostawy z Brazylii, USA i Argentyny będą w dalszym ciągu wywierać presję na obniżanie światowych i unijnych cen wołowiny w nadchodzących latach. W drugiej połowie okresu objętego prognozą ceny wołowiny powinny wzrosnąć ze względu na spowolnienie światowej produkcji.

Mięso baranie i kozie

Produkcja i konsumpcja na drodze do stabilizacji

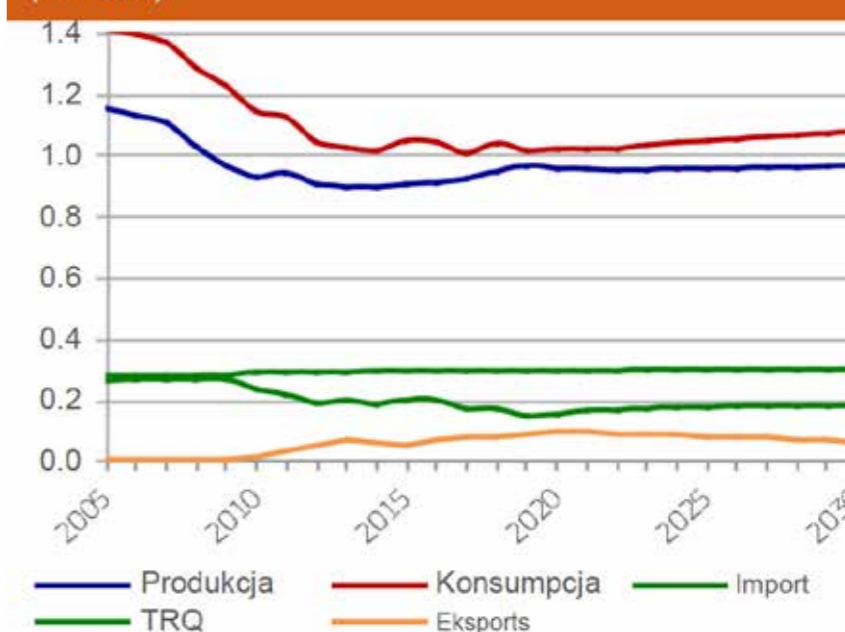
Oczekuje się, że w okresie objętym prognozą produkcja owiec pozostanie względnie stabilna, między 950 000 i 965 000 ton, wspierana przez wdrożenie programu dobrowolnego wsparcia produkcji w większości państw członkowskich UE produkujących owce. Produkcja pozostanie skoncentrowana w kilku państwach członkowskich UE, przy czym ubój w Wielkiej Brytanii i Hiszpanii będzie stanowić prawie połowę całkowitej produkcji w 2018 r. W perspektywie średnioterminowej potencjał produkcyjny będzie stymulowany perspektywami lepszych zwrotów dla producentów. W tej perspektywie, niski potencjał eksportu wzmocni produkcję na rynku krajowym.

Oczekuje się, że spożycie owiec wzrośnie do 1,8 kg na mieszkańca do 2030 r. Stanowi to wzrost o około 100 g na osobę lub + 6% w porównaniu do 2019 r. Na spożycie mięsa owiec, które jest najniższe w porównaniu z innymi mięsami, cena ma relatywnie mały wpływ.

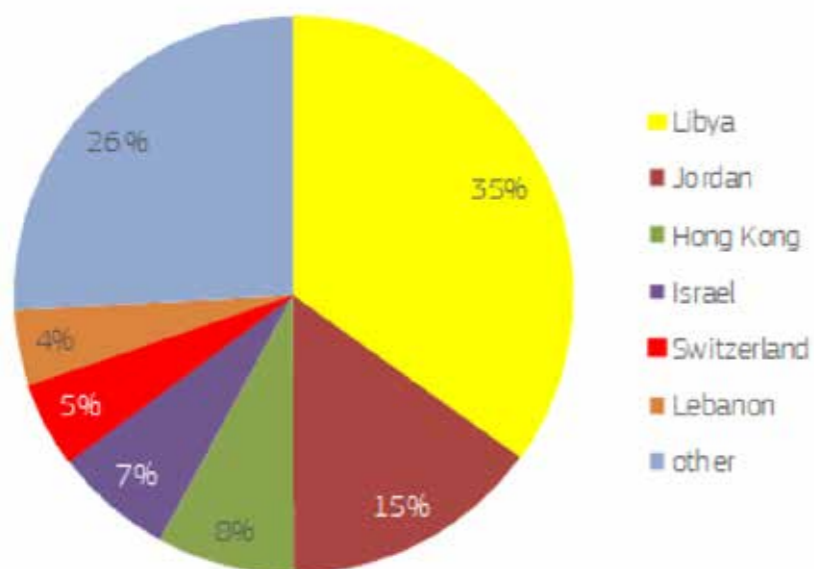
Handel w UE ograniczony przez globalną konkurencję

Oczekuje się, że w okresie objętym prognozą wywóz żywych zwierząt z UE będzie powoli spadał do 40 000 t (-34% w porównaniu z 2019 r.) i skupi się na miejscach docelowych w regionie Morza Śródziemnego. Eksport mięsa będzie niski z powodu ostrej międzynarodowej konkurencji. Oczekuje się, że Australia i Nowa Zelandia, które budują 80% handlu międzynarodowego, utrzymają dominującą pozycję na rynku

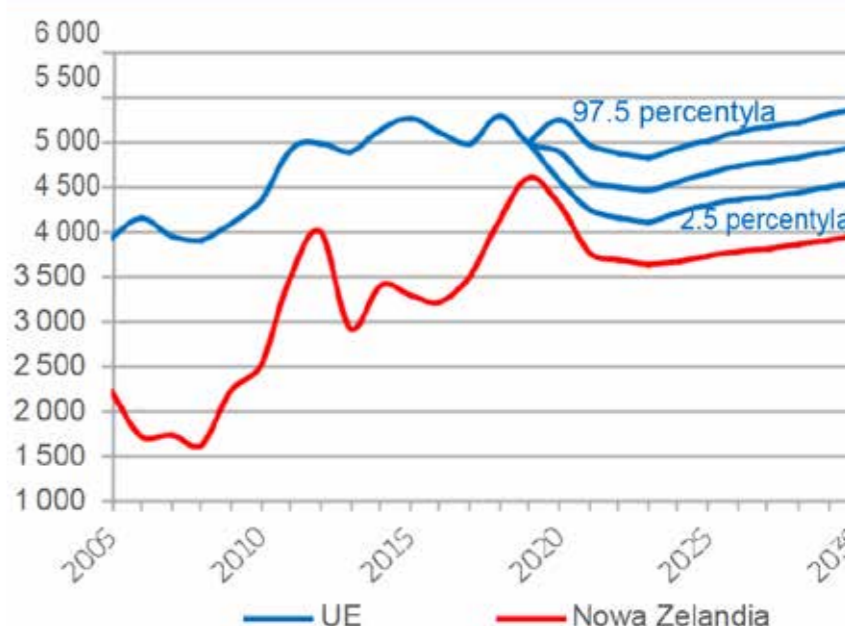
Wykres 13 Rozwój rynku baraniny i koziny (million t)



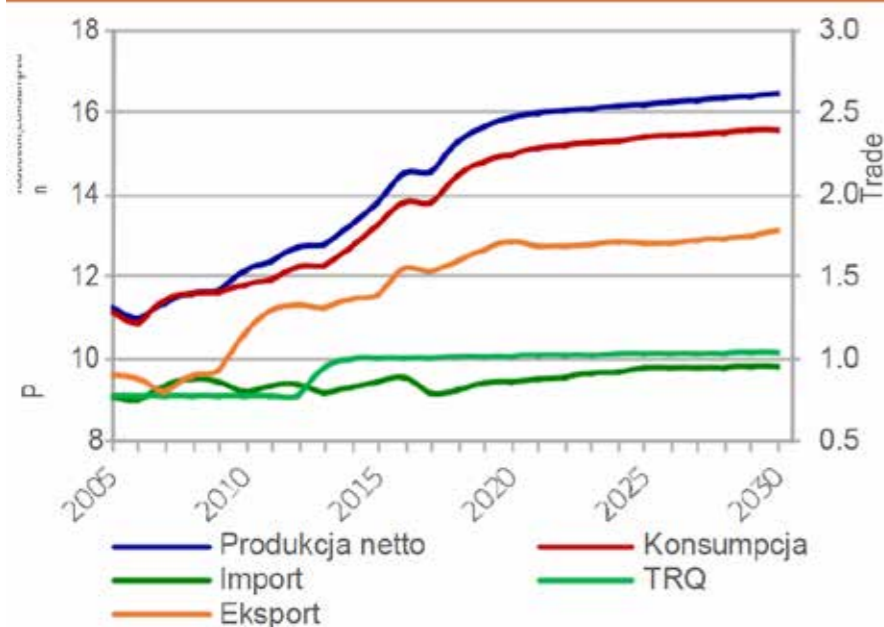
Wykres 12 Udziały eksportu UE średnio 2017-2018 (%)



Wykres 14 Ceny baraniny (EUR/t) i zakres niepewności



Wykres 15 Rozwój rynku drobiu UE (million t)



światowym. Mimo że UE jest nadal głównym miejscem eksportu, Australia i Nowa Zelandia bardziej skoncentrują się na bliższych rynkach azjatyckich. Oczekuje się, że Australia wypełni swój unijny kontyngent taryfowy, ale oczekuje się także, że moce produkcyjne Nowej Zelandii nie będą w stanie obsługiwać zarówno rynku azjatyckiego, jak i europejskiego. Po osiągnięciu najniższego poziomu w 2020 r. import do UE wzrośnie, ale pozostanie wyraźnie poniżej całkowitej wielkości kontyngentów taryfowych otwartych przez UE.

Ceny obniżone, a następnie odzysk

Po szczycie w 2018 r. ceny w UE uległy korekcie w dół, po czym nastąpi ożywienie w drugiej połowie prognozowanego okresu, podobnie jak cena na rynku światowym. Utrzyma się znaczna różnica między ceną UE a ceną światową (Nowa Zelandia), odzwierciedlająca wyższe koszty produkcji, obecność ochrony granic i mniejszą presję ze strony rynku Światowego

Mięso drobiowe

Kontynuacja wzrostu produkcji drobiu

Produkcja mięsa drobiowego w UE jest stymulowana popytem konsumentów w UE. Zapotrzebowanie stale rośnie od wielu lat, ponieważ konsumenci cieszą się zaletami produktu (przystępność cenowa, wygoda, zdrowy wizerunek i ograniczona emisja GHG), a produkcja zaczęła podążać za modą. Konsumenci w UE kupują głównie droższe partie (piersi), a tańsze są często eksportowane na rynki, na których są najbardziej waloryzowane (np. skrzydła do Azji, połówki i ćwiartki do Afryki). Co więcej, kontynuowane są również dostawy świeżych produktów do Szwajcarii, niewielkie, ale znaczące pod względem wartości, a także eksport (według tendencji spadkowej) mrożonych brojlerów do Arabii Saudyjskiej. Dlatego produkcja będzie rosła napędzana popytem wewnętrznym oraz eksportem

W ostatnim dziesięcioleciu produkcja drobiu w UE wzrosła średnio o 3% rocznie i powinna ona nadal rosnąć w pierwszych latach okresu objętego prognozą, podczas gdy wysokie krajowe ceny wieprzowiny sprzyjają mięsu drobiowemu. Wzrost pro-

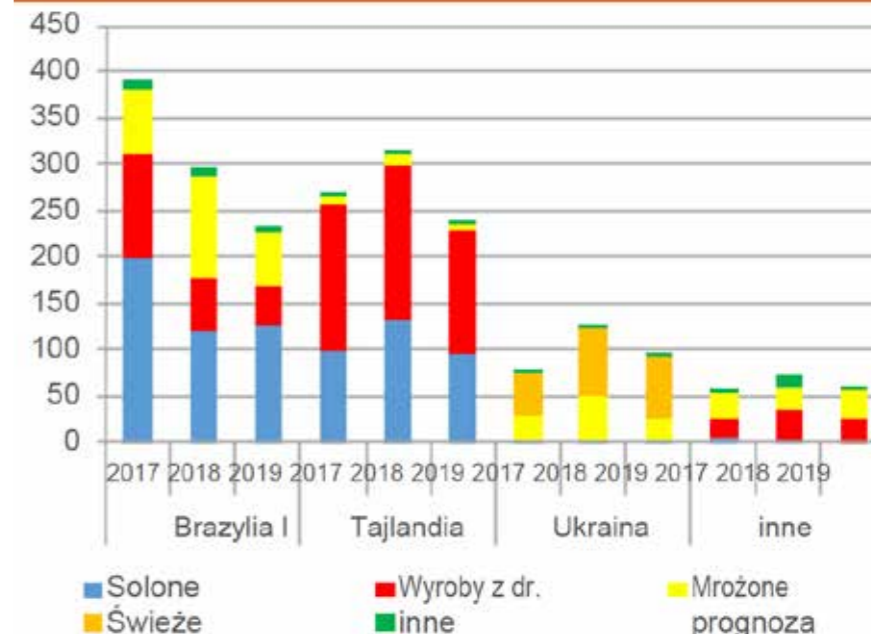
dukcji będzie szybszy w UE-N13, w której nadal prowadzone są znaczne inwestycje, kapitalizując niższe koszty. Gdy efekt wybuchu afrykańskiego pomoru świń (ASF) w Azji osłabnie, wzrost powinien spowolnić i ustabilizować się w UE-15, utrzyma się jednak w obrębie UE-N13. Do końca okresu objętego prognozą produkcja drobiu w UE powinna osiągnąć 16,5 mln t (+ 5% w porównaniu z 2019 r.).

Oczekuje się, że światowy popyt na mięso drobiowe znacznie wzrośnie w pierwszych latach okresu objętego prognozą, ponieważ drób zastępuje mniej dostępne i droższe mięso wieprzowe. Zapotrzebowanie powinno wzrosnąć szczególnie w krajach dotkniętych ASF (Chiny, Wietnam, Filipiny itp.), ale także w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Eksport drobiu w UE skorzysta na zwiększonym popycie światowym i wzrośnie w następstwie wzrostu produkcji, osiągając 1,8 mln ton do 2030 r. (+ 7% w porównaniu z 2019 r.).

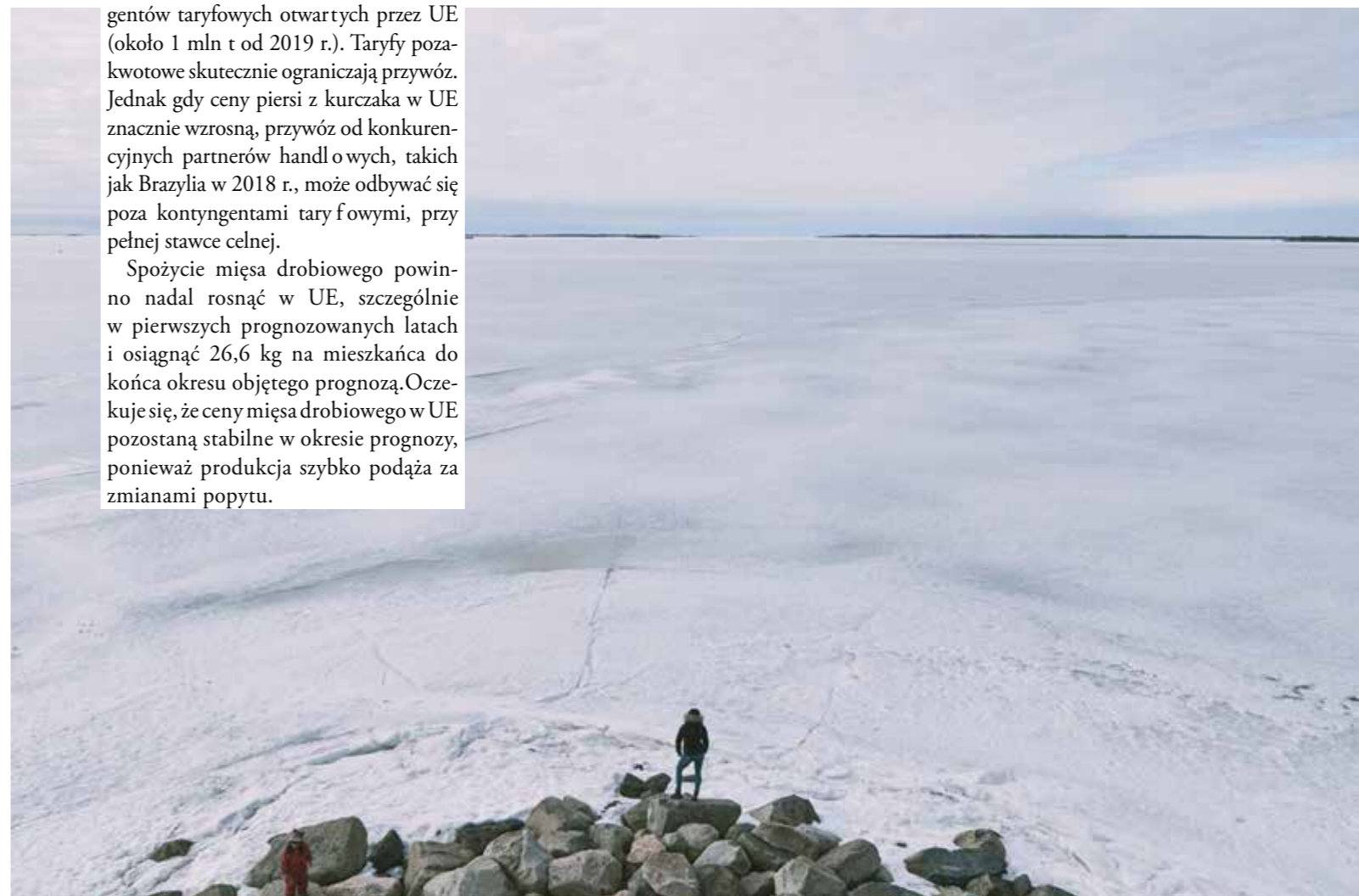
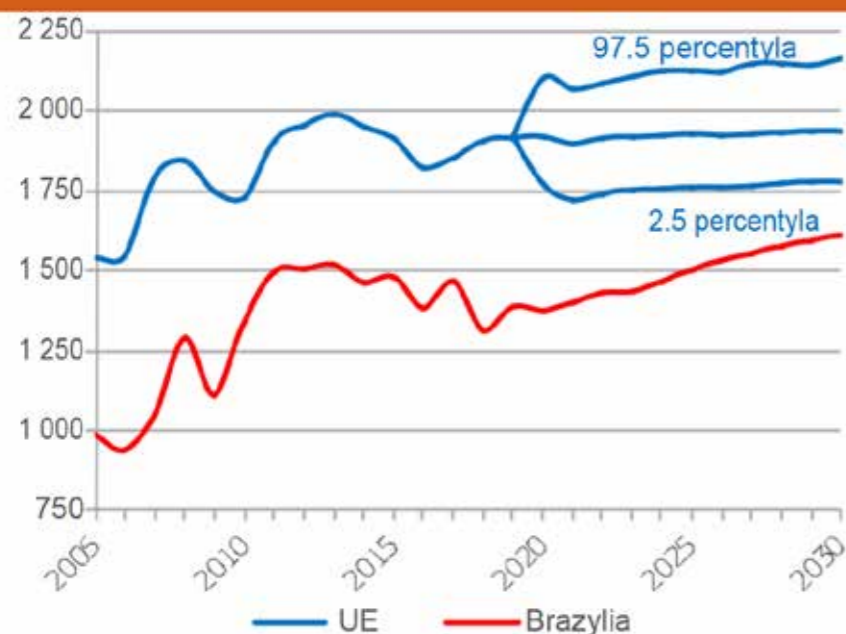
Import drobiu w UE spadał w ciągu ostatnich dwóch lat z powodu ograniczeń sanitarnych w wysyłkach z Brazylii, ale zaczął on odbudowywać się w 2019 r. W okresie objętym prognozą całkowity import powinien rosnąć stopniowo, zbliżając się do całkowitej wielkości kontyngentów taryfowych otwartych przez UE (około 1 mln t od 2019 r.). Taryfy pozakwotowe skutecznie ograniczają przywóz. Jednak gdy ceny piersi z kurczaka w UE znacznie wzrosną, przywóz od konkurencyjnych partnerów handlowych, takich jak Brazylia w 2018 r., może odbywać się poza kontyngentami taryfowymi, przy pełnej stawce celnej.

Spożycie mięsa drobiowego powinno nadal rosnąć w UE, szczególnie w pierwszych prognozowanych latach i osiągnąć 26,6 kg na mieszkańca do końca okresu objętego prognozą. Oczekuje się, że ceny mięsa drobiowego w UE pozostaną stabilne w okresie prognozy, ponieważ produkcja szybko podąża za zmianami popytu.

Wykres 17 Import drobiu wg asortymentu (1 000 t)



Wykres 16 Ceny drobiu (EUR/t) | zakres niepewności



Study Tour 2019 z Polskim Mięsem

Hotelu Windsor w Jachrance to już kolejna stacja na "Szlaku Polskiego Mięsa Wieprzowego". Wydarzenie zorganizowane zostało przez Związek Polskie Mięso na początku grudnia. Związek kontynuuje tour informacyjny po Polsce, podczas którego przekonuje nas, że polskie mięso nie ma sobie równych.



Prezes Związku Polskie Mięso Witold Choiński i dr inż. Anna Hammermeister z Polskiego Związku Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej „Polsus”. Prelegentka zauważyła, że hodowla i chów świń stanowią jeden z początkowych elementów długiego łańcucha produkcyjnego żywności



Pierwszy dzień pod hasłem „Poznaj polską wieprzowinę” rozpoczął się od spotkania przy ognisku i grillu



Ten Prosiak ma coś do udowodnienia



dr inż. Hanna Hammermeister i Marcin Budynek, który powiedział na co zwrócić uwagę kupując mięso wieprzowe. Cechy dobrej wieprzowiny to określony kolor, zapach, skład, ilość tłuszczu i ścięgien



Teraz wieprzowina. Marcin Budynek uczył, jak przygotować pate z wątróbki wieprzowiny z karmelizowaną cebulką, połówki wieprzowe sous vide z bekonem, czy Ramen z chrzanem na wieprzowym wywarze.



Uczestnicy, organizatorzy i szkoleniowcy w pamiątkowym ujęciu. W rękach certyfikaty

Kto stawia na wieprzowinę?



Związek Polskie Mięso zakończył IV edycję profesjonalnych szkoleń dla uczniów wybranych szkół gastronomicznych z zakresu obróbki technologicznej mięsa oraz jakości polskiego mięsa wieprzowego. Do puli szkoleniowej weszło 6 szkół o profilu gastronomicznym z całej Polski: Zespół Szkół Ekonomicznych w Rybniku, Zespół Szkół Gastronomicznych i Handlowych w Bielsku-Białej, Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich im. Wł. Reymonta w Wiśle, Zespół Szkół im. ks. Jana Krzysztofa Kluka w Wojewodzinie, Zespół Szkół nr 6 im. Macieja Rataja w Elku, Zespół Szkół nr 4 w Suwałkach. Młodzież spotkanie składało się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Część teoretyczna objęła:

- Podział i prezentacja wieprzowiny
- Rozbiór wieprzowiny na elementy kulinarne
- Skład chemiczny wieprzowiny
- Podstawowe obróbki termiczne wieprzowiny
- Chłodzenie i mrożenie wieprzowiny
- Walory kulinarne wieprzowiny

Część merytoryczna przeprowadzona przez doświadczonego i dietetyka, zawierała kompendium wiedzy na temat wartości kulinarnej i odżywczej mięsa wieprzowego i jego przetworów.

Wszyscy uczniowie biorący udział w szkoleniu otrzymali materiały szkoleniowe na temat mięsa wieprzowego zawierające podsumowanie z prezentacji oraz przepisy i porady szefa kuchni.

Związek Polskie Mięso od lat pilotuje projekty edukacyjne, których celem jest wzrost sprzedaży i konsumpcji polskiej wieprzowiny poprzez wyedukowanie. Podniesienie wiedzy i świadomości uczniów szkół gastronomicznych na temat walorów polskiego mięsa wieprzowego i możliwości jego wykorzystania w kuchni jest według organizatorów najlepsza inwestycja.

Szef kuchni Marcin Budynek po raz kolejny zadbał o wysoki poziom szkolenia dla przyszłych szefów kuchni i kucharzy i pomocników kuchni, a zarazem ambasadorów wieprzowiny.

Ankiety rozpisane wśród uczestników – uczniów szkół gastronomicznych, ilustrowały znaczny wzrost poziomu wiedzy na temat jakości polskiego mięsa wieprzowego oraz sposobów jego tradycyjnej i innowacyjnej obróbki.

Akcje cieszy się ogromnym zainteresowaniem i aplauzem wśród uczniów szkół gastronomicznych, a także wśród kadry nauczycielskiej.

Zapraszamy w przyszłości!





Sfinansowano z Funduszu Promocji Mięsa Wieprzowego



INNE SPOJRZENIE NA PRZEDSIĘBIORSTWO

Bankowość Korporacyjna



Wrocław
ul. Legnicka 51-53
54-203 Wrocław
tel. +48 71 349 64 87

Poznań
Al. Solidarności 46
61-696 Poznań
tel. +48 61 295 95 22

Gdańsk
ul. Grunwaldzka 409
80-309 Gdańsk
tel. +48 58 340 39 21

Kraków
ul. Św. Tomasza 34
31-027 Kraków
tel. +48 519 019 431

Warszawa
ul. Żwirki i Wigury 18a
02-092 Warszawa
tel. +48 22 573 17 77

801 70 65 50
koszt wg stawki operatora

CRÉDIT AGRICOLE
Cały Bank dla Ciebie

www.credit-agricole.pl
Credit Agricole Bank Polska S.A.



SOKOŁÓW

*Wszystkiego
Smacznego!*

Pełnych ciepła, spokoju i radości Świąt
Bożego Narodzenia oraz wszelkiej
pomyślności i sukcesów w nadchodzącym
roku 2020

życzy Sokołów S.A.